

Powstania w trzech krajach Ameryki Łacińskiej

Rząd gwatemalski ogłosił w kraju stan wyjątkowy oraz wprowadził ścisłą cenzurę. Jest to już drugi wypadek w tym roku ogłoszenia stanu wyjątkowego w Gwatemali. Poprzednio stan wyjątkowy ogłoszony został w lipcu po eksplozji granatu w teatrze stolicy kraju, co spowodowało śmierć dwóch osób.

Jak podaje agencja Reuters, powodem tej decyzji rządu był fakt zaatakowania fortu wojskowego w stolicy Gwatemali oraz garnizonu w mieście Puerto Barrios położonego na wschodnim wybrzeżu kraju, przez „zbuntowane oddziały”.

Amerykańskie agencje prasowe podają, iż podobnie jak w Gwatemali powstania wybuchły również w Nikaragui i Kostaryce. Jeśli sądzić z doniesień tych agencji, rządy wspomnianych trzech państw usiłują wywołać wrazenie jakoby powstania zostały zorganizowane przez czynniki z zewnątrz. Dowództwa oddzia-

łów walczących z powstańcami w Gwatemali i w Kostaryce objęli prezydenci Fuentes i Echandi, a armią Nikaragui dowodzi brat prezydenta Anastasio Somoza.

Według ostatnich doniesień, w Gwatemali samoloty rządowe zbombardowały bazy wojskowe w Zacapa i Puerto Barrios, które znajdują się w rełkach powstańców. Zniszczono również lotnisko w Puerto Barrios. W Puerto Barrios powstańcy wzięli jako zakładników dwóch lojalnych wobec rządu deputowanych do parlamentu gwatemalskiego.

W Nikaragui wojska rządowe przy pomocy czołgów odbiły z rąk powstańców dwa miasta Jinotepe i Diriamba.

W Kostaryce silne oddziały rządowe do walki z powstańcami skoncentrowano w nadbrzeżnym okręgu Guanacaste. Wojskom rządowym udało się ująć kilku powstańców. (PAP)

Michał Szaroch przewodniczącym PPRN w Poznaniu

Wczoraj odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, na której po załatwieniu spraw formalnych, dokonano wyboru nowego przewodniczącego Prezydium, którym został Michał Szaroch — działacz ZSL i dotychczasowy kierownik działu zatrudnienia, organizacji i plac w Wojewódzkim Zjednoczeniu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych.

Poza tym radni wybrali na członka Prezydium Stanisława Warocha — I sekretarza KP PZPR w Poznaniu.

Następnie Rada zaaprobowwała informację zastępcy przewodniczącego Prezydium PRN — Jana Kłony na temat przygotowania do spisu powszechnego. (emp)

Międzynarodowy Tydzień Pszczelarza

W niedzielę — 13 bm. rozpoczął się „Międzynarodowy Tydzień Pszczelarza”. W br obchodzony on jest po raz pierwszy we wszystkich krajach, należących do Międzynarodowego Związku Pszczelarskiego. Wojewódzkie zrzeszenia pszczelarzy organizują w całym kraju liczne odczyty i pogadanki, urządzane będą degustacje miodów.

Oblicza się, iż w Polsce istnieje obecnie ok. 1.400 tys. pni pszczeli, a przeciętna wydajność każdego z nich wynosi ok. 5 kg. miodu. Do najbardziej miododajnych województw należą m. in. lubelskie, poznańskie, warszawskie i wrocławskie. Ok. 60 proc. pni pszczeli znajduje się w posiadaniu takich przedsiębiorstw uspołeczniowanych jak PGR-y, „Las”, i inne. Pszczelarstwem zajmują się także chętnie robotnicy — stanowią oni ok. 14 proc. ogółu właścicieli pasiek. (PAP)

Ollenhauer uda się do Londynu

Przewodniczący partii socjaldemokratycznej NRF — Ollenhauer jak oświadczył rzecznik zarządu SPD — udaje się do Anglii 12 grudnia. Został on zaproszony przez rząd brytyjski do złożenia wizyty w dniach od 12 do 17 grudnia. Ollenhauer przeprowadzi rozmowy z premierem Macmillanem oraz przywódcą partii labourystowskiej Gaitskellem. (PAP)

Aresztowanie szpiega amerykańskiego

Służba Bezpieczeństwa MSW aresztowała Stanisława Pawlaka — technika budowlanego, zamieszkałego w Bolesławcu, woj. wrocławskie, pod zarzutem prowadzenia działalności szpiegowskiej na rzecz wywiadu amerykańskiego. Jak ustalono w dotychczasowym śledztwie prowadzonym przez Naczelną Prokuraturę Wojskową, Stanisław Pawlak zwerbowany został do współpracy z wywiadem amerykańskim w czasie odwiedzin swojej matki w Berlinie zachodnim. W okresie od maja 1959 r. do chwili aresztowania zbierał i przysyłał na podany mu adres skrzynki kontaktowej wywiadu amerykańskiego w NRF wiadomości z dziedziny obronności Państwa Polskiego. Śledztwo w toku. (PAP)

Kioski uczciwości



Hufa „Florian” w trosce o poprawę zaopatrzenia pracowników, urządziła na terenie 2 wydziałów 3 zmianowe „kioski uczciwości”, powierzając opiekę nad nimi kolektywom wydziałowym. Po uruchomieniu podobnych kiosków na dalszych wydziałach jeden pracownik będzie obsługiwał 6 stoisk. Do jego obowiązków należeć będzie uzupełnienie brakującego towaru i rozliczenia kasowe z kolektywem wydziałowym. Na zdjęciu: pracownicy przy „kiosku uczciwości” prowadzonym przez grupę ZMS.

CAF — fot. Jakubowski

Batory uratował trzech rozbitków

Polski transatlantyk „Batory” uratował trzech rybaków kanadyjskich, których kuter „Seven Islands Trader” zatonił w czasie burzy. „Batory”, który opuścił port montrealski w piątek po południu, zauważył rozbitków następnego dnia u wylotu zatoki św. Wawrzyńca.

Uratowani rybacy otrzymali na „Batorym” pierwszą pomoc i serdeczną opiekę. Zostali oni następnie na Atlantyku odebrani przez specjalnie wysłany w tym celu statek marynarki kanadyjskiej. PAP



Rok XVI Poznań Cena 50 gr
Wydanie A wtorek, 15 listopada 1960 Nr 273 (5221)

250 tys. nauczycieli i pedagogów pracuje w szkolnictwie

Za kilka dni obchodzić będziemy Międzynarodowy Dzień Karty Nauczyciela. Warto z tej okazji przytoczyć garść danych, dotyczących olbrzymiej armii pracowników naszego szkolnictwa, którzy swoje codzienne wysiłki poświęcają sprawie wychowania młodzieży.

33, a w r. 1959/60 — 32,6. Świadczą to o pewnej poprawie w zakresie warunków pracy nauczycieli. (PAP)

We wszystkich szkołach, placówkach wychowawczych i wyższych uczelniach w naszym kraju pracuje obecnie ponad 250 tys. nauczycieli i pedagogów. Najliczniejszą, bo 171-tysięczną armię stanowią nauczyciele szkolnictwa ogólnokształcącego, podstawowego i średniego. W szkołach zawodowych pracuje ok. 38 tys. nauczycieli, zaś w placówkach oświatowo-wychowawczych — ok. 24 tys. Ok. 24 tys. pracowników pedagogicznych skupiają też wyższe uczelnie.

Olbrzymią większość, bo ok. 75 proc. stanowią nauczyciele młodzi, którzy przystąpili do pracy w zawodzie już w Polsce Ludowej. Ponad 70 proc. nauczycieli stanowią kobiety. Niewielka przewaga mężczyzn zaznacza się jedynie w szkołach zawodowych, które zatrudniają szereg specjalistów z zakładów produkcyjnych, a więc majstrów, inżynierów itp.

W miarę rozwoju sieci szkół podstawowych w ciągu ostatnich lat obniżył się wskaźnik liczby dzieci przypadających na jednego nauczyciela. Jeśli w roku 45/46 wskaźnik ten wynosił 51,3, to w r. 1955—56 już

Kontrole społeczne przeciw nadużyciom

Wypadki milionowych nadużyć gospodarczych wywołują gwałtowny sprzeciw społeczeństwa i żądanie ukrócenia tego rodzaju praktyk.

W tym celu nie wystarczy jednak wzmocnienie kontroli władz administracyjnych i sądowych, ale niezbędne jest również stworzenie odpowied-

Od 1 stycznia nowy kurs rubla

Jak donosi w poniedziałek wieczorem agencja TASS, rząd radziecki postanowił, że z dniem 1 stycznia kurs rubla w stosunku do dolara USA wynosić będzie 90 kopiejek za 1 dolar. Cena zakupu złota przez Bank Państwowy ZSRR zostanie ustalona, poczynając od 1 stycznia, na poziomie 1 rubel za 1 gram czystego złota. Zawartość złota w rublu wyniesie 0,987412 g czystego złota. (PAP)

nich warunków w zakładach pracy, które uniemożliwiają pełnienie przestępstw. Sprawy te były 14 bm. głównym tematem obrad Komisji Samorządu Robotniczego CRZZ.

Komisja stwierdziła, że główną formą działalności społecznej w tym zakresie powinno być pełne realizowanie kontrolnych funkcji Samorządu Robotniczego i całkowita jawność życia gospodarczego w przedsiębiorstwach. Członkowie Komisji podkreślali, że wzmocnienie kontroli prowadzonej przez wszystkie ogniwa samorządu robotniczego w poszczególnych wydziałach, zakładach i przedsiębiorstwach jest warunkiem skutecznej walki z przestępczością gospodarczą. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę kontroli umów zawieranych między przedsiębiorstwami państwowymi a sektorem spółdzielczym i prywatnym.

Na tym samym posiedzeniu omówiono dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej do rad robotniczych. Szczególną uwagę w bieżącej kampanii zwraca się na powoływanie od działowych rad robotniczych.

Komisja przyjęła również wytyczne dla samorządu robotniczych w sprawie przygotowania do krajowej narady uczestników współzawodnictwa pracy oraz IV Kongresu Techniki. Wytyczne zalecają, aby na wszystkich posiedzeniach rady robotnicze i KSR omawiały zagadnienia rozwoju postępu technicznego oraz współzawodnictwa pracy. (PAP)

Gdynia powitała „arkę Noego”

Do portu gdynińskiego wpłynął niewielki statek Polskich Linii Oceanicznych „Hel”. Przywiózł on z Amsterdamu niezwykły „żywy” towar. Pokład parowca zamienił się w ogród zoologiczny. S/S „Hel” przywiózł do Polski ponad 300 różnego rodzaju egzotycznych zwierząt i ptaków. Wśród nich znajdują się 3-letni słoń, żyrafa oraz spora liczba małp. Nie brak też kangurów, jaguara i antylopy. Zostaną one przetransportowane do ogrodów zoologicznych w kraju. PAP

Powyborcze spotkanie

W poniedziałek wieczorem prezydent — elekt Kennedy spotkał się w Miami ze swoim zwyciężczym w wyborach przeciwnikiem, wiceprezydentem USA Nixonem. Spotkanie zostało zaaranżowane przez Kennedy'ego. Zdaniem obserwatorów, w czasie rozmowy mogła być przedyskutowana sprawa obsadzenia przez republikanów stanowisk w nowym rządzie.

Nowy poligon

Między Francją i Niemcami Zachodnimi doszło już prawie do podpisania porozumienia w sprawie utworzenia we Francji dwóch baz lotniczych dla armii zachodniemieckiej, na Korsyce i w Istrii. Przypuszcza się, że na Korsyce NRF posiadać będzie 50 samolotów.

Rezygnacja Norstada?

Jak się dowiaduje „z dobrze poinformowanych źródeł” paryski korespondent agencji Reutersa, po grudniowej konferencji ministrów krajów NATO generał Norstad zrezygnuje z zajmowanego stanowiska naczelnego dowódcy atlantycznych sił zbrojnych w Europie.

Reaktor w NRF

Pod koniec ubiegłego tygodnia — jak informuje Agencja Reutersa — został uruchomiony w Kahl reaktor nuklearny dla pierwszej zachodniemieckiej elektrowni atomowej.

Łososie w... Pilicy

Sensację w kołach wędkarzy Piorkowa wzbudziło pojawienie się w Pilicy koło Sulejowa — pożądanego łososi. Jak się bowiem okazuje, ryba ta nie była dotychczas spotykana w rzekach Ziemi Łódzkiej.

Ślub May Britt

W niedzielę w Hollywood odbył się ślub znanej aktorki szwedzkiej, May Britt z aktorem amerykańskim, Sammy Davisem.

Flagi 85 krajów powiewają nad gmachem UNESCO

Flagi 85 krajów otaczają barwnym wieńcem gmach UNESCO przy placu Fonteny, gdzie od wczoraj przez 30 dni toczy się będą obrady XI konferencji generalnej tej organizacji.

W XI sesji konferencji generalnej UNESCO uczestniczy delegacja polska, której przewodniczący — ambasador Stefan Wierzbowski, członek Rady Wykonawczej UNESCO.

Delegacja polska zgłosiła 2 projekty rezolucji do prezydium otwartej w dniu 14 bm. konferencji generalnej UNESCO.

Pierwszy projekt rezolucji dotyczy „badań spójności kulturalnej w Afryce równikowej”, drugi odnosi się do „pomocy w szkoleniu kadr naukowych i technicznych w krajach, które ostatnio uzyskały niepodległość”. (PAP)

Drugi w Polsce ośrodek „odmładzający”

Z początkiem przyszłego roku powstanie w Świnoujściu drugi w Polsce ośrodek geriatryczny, nastawiony przede wszystkim na leczenie i hamowanie procesu starzenia się u kobiet. Nowy ośrodek w pierwszym etapie przewidziany na około 300 łóżek będzie stopniowo rozbudowywany i odciążony w poważnym stopniu jedynie w przyszłości placówkę tego typu w Inowrocławiu. PAP

WIADOMOŚCI Sportowe

Jedenastka hokejowa poznańskiej Warty pokonała wczoraj na własnym boisku, w ostatnim tygodniowym meczu o mistrzostwo 1 ligi, drużynę AZS Katowice 1:0 (1:0).

Jedyną bramkę zdobył z karnego zagrany Władysław Smigielski. (p)

W niedzielę późną nocą rozegrane zostało ostatnie spotkanie w sfiatkové kobiet o mistrzostwo świata pomiędzy drużynami Związku Radzieckiego i Brazylii. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu radzieckiego 3:1 (13:15, 15:9, 15:9). Tak więc sfiatkarce ZSRR wygrały turniej bezapelacyjnie, nie ponosząc w nim porażki. Warto zaznaczyć, że drużyna ZSRR zdobyła już po raz trzeci tytuł mistrza świata.

Ostateczna tabela grupy finałowej przedstawia się następująco:

1. ZSRR	5:0	15:4
2. Japonia	4:1	13:5
3. CSRS	3:2	10:7
4. POLSKA	2:3	8:11
5. Brazylia	1:4	7:12
6. USA	0:5	1:15

W niedzielę w nocy rozegrano również trzy spotkania drużyn męskich. Ostatni mecz w mistrzostwach zagrani sfiatkarce polscy zwyciężając Wenezuelę 3:0 (15:2, 15:0, 15:4).

Pogoda

Od zachodu wzrost zachmurzenia z przejściowymi niewielkimi opadami, rano mgły. Temperatura minimalna od 2 do 5 st. W obszarach rozpozogódek ok. zera, maksymalna od 7 do 10 st. Wiatry słabe, przeważnie południowo-zachodnie.

ZE ŚWIATA POLITYKI

Lekcja rebelii

Po zamachu stanu w Sajgonie

Zamach stanu w Sajgonie jakiego w ubiegłym tygodniu usiłowała dokonać grupa wojskowych nie powiodł się. Po dwudniowych walkach, w wyniku odsieczy wiernych Ngo Dinh Diemowi wojsk, spiskowcy ponieśli klęskę i złożyli broń.

Trudno w tej chwili ocenić polityczny charakter tego zamachu i jego istotne cele. Fragmentaryczne doniesienia agencji napływające z tego kraju świadczą, że chodziło tu raczej o zastąpienie skompromitowanej bez reszty w oczach narodu kłiki Diema nowym, mniej zniechęconym dyktatorem. Jeśli pucz się nie powiodł, to nie był on widocznie należycie uzgodniony z miarodajnymi czynnikami zza Oceanu. Fakt, że — jak podaje obserwatorzy — w czasie toczonych walk przywódcy rebelii paktowali z Ngo Dinh Diemem, oraz to, że wierne dyktatorowi wojska otworzyły ogień z broni maszynowej nie do oblegających pałac prezydenta żołnierzy lecz do demonstrujących tłumów, wzbudzać musi wiele refleksji.

Być może, iż utrzymujące diemowski reżim Stany Zjednoczone chętnie pozbyłyby się zniechęconego przez naród krwawego kacyka. Jednakże towarzyszące spontaniczne demonstracje ludności, która nie tała swej wrogości do dyktatora i jego macedawców były sygnałem, że sprawa może przybrać niepożądaną kierunek. W każdym razie ów miliard dolarów wysygnowany przez USA w ciągu 5 lat na armię i policję Diema, zrobił swoje. Rewolta została stłumiona.

Czy jednak na zawsze? Sytuacja, jaka panuje w południowym Wietnamie przywodzi na myśl najbardziej ponure przykłady z niedawnej historii. Na 13 milionów ludności jest tu 1,5 miliona bezrobotnych. Większa część narodu cierpi nędzę i głód. Przeciwna długość życia ludzkiego waha się w granicach 25—30 lat. Ponad 250 tys. ludzi przebywa w obozach koncentracyjnych i wiewiżniach. Ilość wymordowanych przez obecny reżim oblicza się na 16.600 ludzi. Wsydlono dziesiątki tysięcy chłopów z terenów objętych działaniami partyzanckimi. O-

bowiązują tu ustawy o czynnym i nieczynnym wyrazie, grożące śmiercią za każdy odruch buntu lub niezadowolonia.

Mimo tych okrutnych praw i terroru trwa walka o wolność, o ludzką prawość, o codzienną garść ryżu. Opór mas przybiera coraz drastyczniejsze formy. Pod ciosami chłopskich siekier padają urzędnicy i policjanci Diema. Dżungle roją się od partyzantów przeciwko którym wysyła się całe pułki wojsk.

Ostatnia rebelia, w której udział wzięła część korpusu oficerskiego dowodzi, jak kruche są siły na których opiera się okrutny reżim dyktatora. Zresztą już niejednokrotnie Diem zmuszony był przeprowadzać czystki w armii i wśród wyższych urzędników, którzy wzbranił się przed osobistym zaangażowaniem w stosowaniu metod terroru, okrucieństwa, korupcji i przekupstwa oraz nie chcieli w sposób bezwolny podporządkować się dyktatorowi cywilnym i wojskowym ekspertów amerykańskich.

Jest rzeczą oczywistą, że nie o obronę uciskanego ludu chodziło spiskowcom, lecz o nową formę rządów, która umożliwiłaby dalsze panowanie tych samych sił, które z woli i za pieniądze Waszyngtonu torpedują wszelkie kroki zmierzające do zjednoczenia tego kraju w myśl porozumienia genewskiego. Ostatnie wydarzenia w Sajgonie świadczą jednak, że wszyscy dyktatorzy w rodzaju Li Syn Mana, Batisty, Menderesa i... Diema wyrzuceni są nieubлагanie na śmietnik historii.

Felix Bilos

Dalsze protesty w Wielkiej Brytanii

Do Londynu napływają dalsze wiadomości o coraz większym zaniepokojeniu obywateli brytyjskich. Demonstracje przeciwko utworzeniu bazy amerykańskiej w Szkocji odbyły się w sobotę i w niedzielę w Liverpoolu, Sheffield i Manchesterze. Przedstawiciele 20 tysięcy górników szkockich podpisali deklarację potępiającą decyzję rządu brytyjskiego, a ludność miejscowości Sandbank w pobliżu Holy Loch wysłała petycję protestacyjną do premiera Macmillana. (PAP)

U progu wojewódzkiej pięciolatki

Mocna podstawa

Półtora miesiąca dzieli nas od nowego roku. Za 45 dni zamkniemy kolejny rozdział w życiu naszego społeczeństwa: właśnie przeprowadzamy plan 5-letni. Zarazem w fabrykach, gromadach, kopalniach, instytutach naukowych, na kolei, w radach narodowych — rozpocznie się realizacja nietłatych zadań nowej 5-latki.

Kończymy pomyślnymi wynikami zadania aktualnego planu. Wartość produkcji przemysłowej całego kraju przekroczy o 6,5 mld. zł ustalenia III Zjazdu PZPR. Stosunkowo gorzej przedstawiają się rezultaty produkcji rolnej, która osiągnęła 19-procentowy wzrost, podczas gdy zakładano 25 proc.

W wypracowaniu tych wyników poważny udział ma Poznańskie, o czym wczoraj mówił przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szecherbał na sesji Wojewódzkiej Rady. Nasza, wojewódzka 5-latka, to m. in. wybudowanie kopalni węgla brunatnego w Marantow-

wie i Patnowie, potężnej elektrowni w Gosławicach, rozbudowa lub modernizacja większości wszystkich zakładów przemysłowych, dodatkowe zatrudnienie 40.000 ludzi, to 31 nowych ośrodków zdrowia, 658 nowych izb szkolnych (plan — 498), poprawa wskaźnika zelektryfikowania wsi z 20 proc. na 49.

Ostatnie pięciolecie przyniosło wzrost wartości produkcji terenowego przemysłu naszego województwa z 1,6 mld. zł do z górą 5 miliardów. Rolnictwo szczyt się m. in. zwiększeniem plonów zbóż z 15 do 17,8 q z ha, PGR-y stały się rentowne, a blisko 500 wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych dzieli z roku na rok większe dochody.

Plan i budżet województwa na rok 1961 (które omówił „Głos” w ubiegłym czwartku), opierając się na solidnej podstawie, wypracowanej w latach ubiegłych — zakładają u nas szybszy, niż przeciętnie w kraju, rozwój przemysłu, a także dalsze zwiększenie intensyfikacji produkcji rolnej.

Równie ważne zadania to dalsze poprawianie warunków bytowych ludności województwa poprzez zwiększenie zaopatrzenia, rozwój budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej, wznoszenie nowych obiektów dla celów oświaty i zdrowia. Nadal zmniejszać będziemy dysproporcje w poziomie zagospodarowania poszczególnych rejonów i miasteczek województwa.

Taki będzie start Poznańskiego w nową 5-latkę. Będzie to start z dobrej podstawy wyjściowej, lepszej bez porównania od tej, z którą przyszło rozpoczynać plan pięcio-

Moda w fabrykach

Pod hasłem „ubierajmy się elegancko i tanio”, budapeszteńskie domy mody zainicjowały ciekawą i pozytywną akcję. Organizują one rewie mody w fabrykach. W czasie przerwy obiadowej tłumy pracowników z zainteresowaniem oglądają gustowne ubiory, prezentowane przez modelki. Stroje można zamawiać na miejscu.

letni w roku 1956. Nowe zadania realizować będziemy przy pomocy budżetu województwa, po raz pierwszy przekraczającego sumę trzech miliardów złotych.

O tym, że zadania roku przy szłego są trudne, ale w pełni wykonalne, mówił referent, mówili niektórzy radni w dyskusji. Oto jeden z nich przytoczył: gdybyśmy wysiali w pełni ziarno kwalifikowane, jakim dysponujemy, w miejsce używanego jeszcze dość nagminnie ziarna wyciecznego — roczne zbiory zboża w Poznańskim podniosłyby się, jak stwierdził radny Józef Wroniak, o 168.000 ton!

Od inicjatywy radnych, działalności nowej Wojewódzkiej Rady pracy całego społeczeństwa wielkopolskiego — zależy więc będzie realizacja ambitnych zadań roku 1961.

P. Z.

PAP

Seminarium rolnicze trzech województw

„Dni rolnictwa radzieckiego” w naszym województwie zapoczątkowało seminarium rolnicze, zorganizowane dla aktywu rolnego z województw poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Otwarcie seminarium nastąpiło 13 bm. w auli Politechniki Poznańskiej przy ul. Strzeleckiej 11.

W zjeździe wzięło udział ponad 150 wykwalifikowanych rolników.

Pierwszy dzień seminarium, które zainaugurował prezes poznańskiego TPPR — Józef Pieprzyk, wypełniły dwa referaty: prof. Bolesława Strużka z Warszawy — o rozwoju rolnictwa radzieckiego w planie 7-letnim ZSRR oraz prof. Aleksandra Karpienki, kierownika katedry mechanizacji rolnictwa Akademii Nauk Rolniczych w ZSRR im. Timiriazewa w Moskwie. Prelegent przedstawił daleko obecnie posunięty stan mechanizacji pracy w sowchozach i kolchozach.

Po południu, o godzinie 16 odbyło się spotkanie naukowców polskich z gośćmi radzieckimi w klubie profesorskim im. Curie Skłodowskiej, a wieczorem konferencja robocza, w której udział wzięli sekretarz KW PZPR, Stanisław Furgał.

Drugiego dnia seminarium odbył się wykład doc. inż. Floriana Bogusławskiego (Politechnika Poznańska), a następ-

Kongo na krawędzi kryzysu gospodarczego

Jak podaje agencja Reutersa, reżim wojskowo-polityczny ustanowiony w Kongo przez marionetkę kolonizatorów, pułkownika Mobutu, spowodował kraj na krawędzi kryzysu gospodarczego.

Agencja podaje, że na ulicach Leopoldville wynędniałe i głodne dzieci zębrzą o jalmużnę. Ich rodzice bezskutecznie pukają do drzwi różnych instytucji z prośbą o pracę. Prawie na każdym rogu ulic w Leopoldville można zobaczyć grupy Kongijczyków, którzy stracili już wszelką nadzieję, na znalezienie pracy.

Handel zagraniczny Konga nie istnieje, a ponieważ nikt nie ściągą podatków, rezerwy w bankach wyczerpały się. Brak pieniędzy na wypłatę pensji tym, którzy jeszcze pracują. Nieustannie rosną ceny, a bezrobocie osiągnęło już dawno krytyczny punkt.

nie Fiedor Gienieralów mówił, jako przewodniczący koła chozu im. Stalina w obwodzie moskiewskim o doświadczeniach w rolnictwie radzieckim. Po południu goście radzieccy w towarzystwie organizatorów seminarium udali się do Działalnia w pow. gnieźnieńskim. Po powrocie odbyło się drugie spotkanie z naukowcami polskimi w Politechnice Poznańskiej. Dziś naukowcy radzieccy wyjeżdżają do Zielonej Góry, Seminarium poznańskie było pierwszym tego typu w kraju. (fh)

Złamał widły na głowie teścia

14 bm. funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w Szamotułach zatrzymali 32-letniego Władysława Stańko — pod zarzutem usiłowania zabójstwa swego teścia — 62-letniego Stefana Janickiego.

Z wstępnych dochodzeń wynika, że między podejrzany a Janickim często dochodziło do nieporozumień na tle majątkowym. 14 bm. podczas kolejnej awantury Stańko wprost zmasakrował swego teścia. Rannego w stanie ciężkim przewieziono z Pękowa (miejsce krwawego incydentu) do szpitala.

Reporter, który wkrótce po tej tragedii zjawił się w KP MO oglądał narzędzia zbrodni — siekierę i złamane na głowie ofiary widły. (ak)

Kara śmierci za zamordowanie świadka

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie na sesji wyjazdowej w Zamościu odbył się w trybie doraźnym proces przeciwko znanemu w tym mieście awanturnikowi — Józefowi Harasimowi, oskarżonemu o zamordowanie Feliksa Grudzińskiego, występującej jako świadek w jednej z poprzednich jego spraw.

Wyrokiem Sądu morderca skazany został na najwyższy wymiar kary: karę śmierci. Wyrok ten ze względu na doraźny tryb procesu nie podlega zaskarżeniu. (PAP)

Tragiczne skutki kłótni małżeńskiej

Tragicznie zakończyło się małżeństwo jakie w dniu 13 bm. zawarli ze sobą mieszkańcy wsi Piarszawa w pow. Limanowa w woj. krakowskim — 34-letni Stefan Górczyk oraz Genowefa Lesiak. W kilka godzin po ślubie odbyła się uczta weselna. W trakcie zabawy doszło do pierwszej małżeńskiej sprzeczki. Małżonk zdenewrował się do tego stopnia, że opuścił dom weselny, udał się na pobliskie tory, gdzie rzucił się pod koła pociągu towarowego. Poniósł on śmierć na miejscu. (PAP)

J-O Z E F H E N

kwiecień

— Tak jest. — Chłopak wyprostował się. Wypreżony czekał na rozkazy.
— Wypijecie z nami?
— Nie piję, obywatelu pułkownika.
— Kłamiesz!
— Nie kłamie, obywatelu pułkownika.
— Czapan stknął się ze mną.
— Do cholery z Wiedniem — powiedział i wypił.
— Wyjął z piaszcza tabliczkę czekolady. Poczęstował obu oficerów radzieckich, Sulikowskiego i mnie.
— Julek, czekolada.
— Dziękuję, obywatelu pułkownika.
— Czapan zwrócił się do Sulikowskiego:
— Zapytaj tego buca, dlaczego nie chce czekolady.
— Szumibór, pułkownik pyta, czemu nie chce czekolady.
— Szumibór uśmiechnął się zgrzyliwie.
— Powiedźcie pułkownikowi, że mam jego czekoladę... Ze czekolada odbiera mi apetyt na pęcak.
— Prawilno! — zawołał Stepanenko. — Albo — albo — jak powiedział towarzysz Stalin na piętnastym zjeździe partii. Choraży, weźcie swoje porcje czekolady i odstapcie ją mnie.
— Szumibór uśmiechnął się zgrzyliwie.
— Łączcie z dowództwem dwudziestego dziewiątego pułku.

Chwilę czekaliśmy.
— Warta przy telefonie — zameldował wreszcie żołnierz.
— Czapan wziął słuchawkę.
— Tu Oka. Tu Oka. Jak Stabinski? Słyszałem urwane trzaski.
— Nie można mu pomóc? — spytał Czapan. Trzaski. Czapan:
— Możemy otworzyć ogień na naszym odcinku.
— Nie — usłyszałem skrzekot. — Przykryjemy go sami.
— Czapan odłożył słuchawkę.
— Kłops. Stracił łączność ze Stebańskim. Dali rakieta sygnał, żeby wracał. Nie odpowiedział. Przypuszczają, że nie żyje, a jego kompania jest w proszku. — Zwrócił się do telefonisty. — Dawaj Solę.
— Sola przy aparacie. — Uderzył mnie automatyzm głosu telefonisty.
— Zorientowałem się, że Czapan mówi z Kudlejem. Normalnie — skrzeczało w słuchawce. Normalnie. Normalnie. W porządku. Snajperów wypatrujemy — poinformował Czapan. Czy zapewniliście ludziom gorący obiad? Niech szlag trafi kucharzy, ma być gorący obiad! O trzynastym zero zero ma być po obiedzie! Tak. Wiedeń wzięty. Gazetek nie otrzymaliśmy? Nie rozdawać gazetek. Powiedźcie politycznym, że dzisiaj gazetki niepotrzebne. Będę na linii. Cześć.
— Oficer operacyjny przy lornecie zameldował:
— Widoczny snajper.
— Czapan podbiegł.
— Gdzie?
— W oknie wypalonego domu.
— Czapan odepchnął oficera od lornety.
— Tak — mówił. — Widzę. Kononow, patrz.
— Kononow potwierdził.
— Da, da. Dom wypalony. Na czym on tam stoi? Na strpie? A może na drabinie?

Stepanenko wtrącił:
— Niemożliwe. Nie mógłby się swobodnie poruszać. Dajcie popatrzyć. Schował się. Jest znowu.
— Postawił sobie platformę i lata od okna do okna — domyślił się Kononow. Nagle zauważył: — Tam w głębi jest chyba kulomiot. Patrz, patrz.
— Jest — powiedział Czapan. — Ale gratka!
— Kononow znowu podszedł do lornety: — Snajper ich zdradził. Bez snajpera nigdy byśmy ich w tej ciemności nie wypatrzyli. Jak myślicie? W co są wstrzelani? Trzymają pod osłoną jar.
— W jarze czeka na sygnał jeden z plutonów Kudleja — wyjaśnił mi Czapan. — Chcesz popatrzyć?
— Wierzę na słowo.
— Kończymy ich, Kononow. Zadyponuj dwa karabiny maszynowe i cztery pociski z moździerza.
— Rozkaz. Ale bez demaskowania własnych stanowisk. Ruszowanie należałoby zapalić. Przydałoby się dwie rusznice z pociskami zapalającymi.
— Jasne. Działaj!
— Kononow podszedł do telefonu. Terrek, w wypalonym domu za olszyną, dwieście czternaście, nieprzyjacielski snajper. Tak, ten. Zdjąć dwa cekaemy z gniazd i nacielować. Zameldować o gotowości. Dajcie San. San? Tu Oka. Snajper... Zauważyliście? Świetnie. Nacielować moździerze. Cztery pociski. Sygnał: dwie zielone rakietki. Zameldować o gotowości. Niewa? Tu Oka. Na wypalony dom, dwieście czternaście, nacielować dwie rusznice. Po cztery pociski przeciwpancerne-zapalające. Sygnał: dwie zielone rakietki. Zameldować o gotowości.
— Trzymałem wciąż w ręku szklankę, z której nie wypilem jeszcze ani kropli. Kononow odbierał meldunki. Ce-

kaemy gotowe. Moździerze gotowe. Rusznice gotowe. Stepanenko nacielował dwie rakietnice. Czapan tkwił przy kornecie.
— Pokazał się! — zawołał. — Stepanenko, koniec drania.
— Major wybiegł z ziemianki. Zapadła cisza. Potem zdawało mi się, że słyszę świst rakiet i zaraz potem huknęły rusznice. Równocześnie odezwały się cekaemy. O ułamek sekundy opóźnił się moździerz. Wreszcie uciżyło się. Czapan tkwił przy lornecie.
— Dostali — zdecydował. — Kupa gruzów. — Zwrócił się do mnie: — Chcesz popatrzyć?
— Wierzę na słowo.
— Powoli sączyłem wino. Trzy razy zachrobotał telefon i trzy razy zameldowano o wykonaniu zadania. Spojrzałem na Szumibora: siedział zamyślony, czy może tylko nadepty.
— Czapan zatelefonował do dwudziestego dziewiątego pułku. Potem nas poinformował:
— Dostało bractwo w kuchnię. Stabinskiego rąbnęli. Dał się otoczyć. Niemcy złapali czterdziestu żołnierzy. Wrócił z dużymi stratami. Sulikowski!
— Tak jest.
— Rozlej, co zostało.
— Może nie trzeba?
— Lej, lej, nie mędrkuj. Wypijemy za nasz dzisiejszy desant!
— Ze szklanką w ręku podszedłem do Kononowa.
— Co z tym desantem, pułkowniku? — spytałem.
— Co ma być?
— Może mu wyperswadujemy? Kononow zatrząsał rękami.
— Niet, niet. Ja tu jestem do pomocy. On dowódca, on wie lepiej.
— Hyrny, co to za konspiracja? — spytał Czapan ostro.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[14]

Oni uczą nasze dzieci

Ala ma kotka

Małżeństwo Bednarscy mieszkają i uczą w szkole wiejskiej w Małachowie, wybudowanej w 1910 roku, liczącej równo tyle lat, co jej kierownik...

— Ja mam mówić o swej pracy? Najlepiej poinformujmy w inspektoracie w Śremie.

Ulega jednak. Z jego zdań powstaje stopniowo obraz szkoły, wychowawców, wychowanków tych, którzy jeszcze wycierają szkolne ławy i tych, którzy już je opuścili — rodziców, stosunków, a na tle tego wszystkiego rysuje się postać Tadeusza Bednarskiego.

Siedzący w czysto utrzymanym pokoju. Pani domu raz po raz wychodzi. Krząta się widać wokół domowych zajęć. Ale po kobiecemu też bierze udział w rozmowie.

— Czy bym opuścił wieś? Nie. Nie lubię miasta i jego gwaru. Proponowano mi nawet pracę 30 minut jazdy od Warszawy. Inna rzecz, na wsi więcej roboty. Prócz szkoły jest młodzież starsza, straż pożarna, zbiórki na budowę szkół, spisy nie spisy... Jestem radnym Powiatowej Rady, Komisji Planowania Gospodarki i Budżetu. („Niech pan napisze, że ma siedzieć więcej na zebraniach niż w szkole i potem ja muszę za niego prowadzić lekcje”). W zeszłym roku prowadziłem tu uniwersytet powszechny z absolwentami 7 klasy.

CZYTAJĄ JEDNYM TCHEM

Właśnie, co z młodzieżą starszą? Jak ona żyje? Czy utrzymuje kontakt ze szkołą? Prawie wszyscy korzystają z punktu bibliotecznego. Starsi raczej mało, chociaż są dwaj tacy — członkowie tutejszej spółdzielni produkcyjnej — którzy jak się dorwają do książki, to czytają ją jednym tchem. Nawiasem mówiąc, przy założeniu spółdzielni przed 10 laty nasz kierownik też działał.

Ale nie wszystko wygląda tak różowo.

Kierownik ma też dużo uzasadnionego żalu do młodych. Nie doceniają nauki i dobrych warunków.

— Gdyby nas przed wojną uczono na takich pomocach, jakie dziś są w tej szkole! Gdyby były takie biblioteki... Tu jest 1.670 tomów (Zona kierownika: „Młodzież nie ma idealów. Jak tylko ukończy szkołę, najważniejsze — stroje i zabawy”). Czy szkoła po to wydaje zakaz wychodzenia z domu po ósmej wieczorem, żeby rodzice zabierali dzieci na zabawę. Niestety, to się zdarza („I co tam one widzą? Pijaństwo, awantury. Ładny przykład!”). Albo ten uniwersytet: kosztował dużo trudu. Przyjeżdżali na wykłady lekarz, weterynarz, inżynier, rolnik; sprowadziliśmy marynary do szycia i mistrzynię

kroju... Słomiany ogień szybko zgasł i do końca dojrniała grupka najpilniejszych. Czasami człowiekowi odechciewa się wszystkiego.

LATA ŻYCIA I PRACY

Wyda się jednak, że ani kierownikowi, ani jego żonie nie odechciewa się chyba „wszystkiego”. Za bardzo się do swej pracy przywiązali i za dużo w nią włożyli godzin, dni, lat życia i zbyt wiele serca, żeby teraz machnąć na to ręką. Może by wcale o tym nie wspominali, gdyby nie podchwytliwe pytania dziennikarza. Zresztą kierownik się cieszy: szkoła odremontowana kosztem 450 tysięcy złotych przyznanych przez powiat, tutejsi gospodarze chętnie pomagają koniom czy własną pracą; o wystawianiu rachunków za różne naprawy słyszeć nie chcą.

— Przecież to nasza szkoła, naszych dzieci — mawiają.

A młodzież? To nie jest tylko problem Małachowa. Może ten rocznik, który dziś razem z Basią pisze powoli w swoich pierwszych zeszytach tradycje: „Ala ma kota” nie będzie wychowawcom przysparzał tyle kłopotu? Nie myślimy jednak że to nastąpi samo, że stanie się cud.



Marian Grzeźczak czyta swoje wiersze

Po IV Festiwalu Młodej Poezji

Wrócić właśnie z zakończenia IV Festiwalu Młodej Poezji Polskiej. Imprezy dziś już tak rozległej, że nie ma mowy, żeby każdy jej uczestnik mógł wziąć udział we wszystkich, często odbywających się w tym samym czasie, festiwalowych wydarzeniach. Dla większości przybyłych do Poznania młodych poetów, dla najwybitniejszych polskich twórców, których nazwiska uświetniają jesienne spotkania poetyckie — dwa dni Festiwalu — były okresem wcale wyjątkowej pracy. Udział w dyskusji na plenarnych obradach, spotkania z czytelnikami, podpisywanie tomików na kiermaszu książek poetyckich, udział w konkursach; kto tylko chciał nie zmarnował czasu pobytu w Poznaniu. Dlatego — podczas uroczystego pożegnania poetów z całego kraju, na wieczorze w Klubie „Od Nowa” — uczestnicy IV Festiwalu — mówili o następnym spotkaniu w listopadzie 1961 roku, jako o rzeczy naturalnej i całkowicie zrozumiałej. Poznańskie sympozjony poetyckie stały się elementem ogólnopolskiego życia kulturalnego.

SPORY I DYSKUSJE

Ale ten fakt wcale nie oznacza, że IV Festiwal Młodej Poezji Polskiej był czymś bezspornym. Niezależnie od oceny z jaką spotka się niewątpliwie listopadowa impreza na łamach najważniejszych pism krajowych, nasze poznańskie środowisko kulturalne, w

Zanim do tego dojdzie, kierownik wiejskiej szkoły wiele wieczorów spędzi na „słuchaniu radia uszami i kontrolowaniu wypracowań oczami”, bo inaczej trzeba by zrezygnować albo z jednego, albo z drugiego. („Mąż nawet niedzieli nie ma dla siebie, bo tego dnia zawsze jakaś akcja”). Ile setek jest po wsiach takich zapracowanych i za troskanych inżynierów i dziejczych umysłów?

Marian Flejsierowicz



Tadeusz Bednarski — kierownik szkoły wiejskiej w Małachowie. Fot. (2) — K. Przychodźki

MTP — z pomocą krajom opóźnionym w rozwoju

Dyr. Stefan Askanas powrócił z Kongresu UFI

Przed kilku dniami powrócił z zagranicy dyrektor Zarządu MTP — Stefan Askanas. Ponieważ sprawy Targów Poznańskich są bliskie każdemu poznańskowi, poprosiliśmy o chwilę rozmowy na temat celu i rezultatów podróży służbowej dyrektora.

— W rozmowach z dziennikarzami zawsze reprezentuję, z racji zajmowanego stanowiska, instytucje lub szerokie grono osób, ewentualnie naszkolony personel — rozpoznał dyr. Askanas. — Proszę zatem nie obarczać mnie zasługami innych, jak to miało miejsce w „Expressie Poznańskim” przed moim wyjazdem.

— Oczywiście. Toteż będziemy mówić o nowych sukcesach Targów Poznańskich: Jaka była trasa i cel Pańskiej podróży?

— Miałem konkretne zadanie, rozejrzeć się w sytuacji handlowej krajów arabskich i Bliskiego Wschodu oraz zaprosić je na nasze XXX MTP. Trasa prowadziła przez Marokko, Egipt łącznie z Syrią, Libanem i Irakiem. Spotkałem się z serdecznym przyjęciem. Nie ma jeszcze oficjalnego potwierdzenia, ale są podstawy żeby sądzić, iż Targi Poznańskie odniosły pewien sukces. Kraje te skorzystały bowiem z zaproszenia i w MTP wezmą udział oficjalny, w kolektywnej ekspozycji.

— Będąc w Iranie, interesował się Pan zapewne losami naszej

oferty budowy i organizacji Targów Bagdadzkich?

— W Bagdadzie zakończyła się właśnie wystawa osiągnięć narodu irackiego, przygotowana przez znanego w Poznaniu plastyka — prof. Stanisława. Obecnie przygotowuję się dokumentację organizacyjnych założeń Targów w Bagdadzie. Nasi specjaliści wygrali także konkurs na

„Lubuszanin” — następca D-50

Zakłady Mechaniczne Gorzów, które dążą do znacznego rozwinięcia produkcji eksportowej, zamierzają m. in. podjąć produkcję nowego typu ciągnika „Lubuszanin”. Obecnie Zakłady Mechaniczne w Gorzowie są jedynym w woj. zielonogórskim zakładem produkującym ciągniki kołowe i gąsienicowe. Znaczną sławę zdobyły sobie gorzowskie ciągniki D-50. W br. wyprodukowano ich 596 sztuk, z czego 341 zakupili kontrahenci zagraniczni z Brazylii, Indii i Chińskiej Republiki Ludowej. Ciągniki D-50 są na gąsienicach i można je używać do prac rolnych oraz, po małych przeróbkach, jako spychacze. (ZAP)

OLBRZYMIĘ STRATY

Jak wynika z danych statystycznych Międzynarodowej Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), owady, rozmalte grzybki i gryzonie niszczą, lub pożerają w ciągu roku, taką ilość zboża, którą można byłoby wyżywić 225 mln. osób. Jest to tym boleśniejsze, że straty te występują w tym samym czasie, kiedy miliony ludzi cierpią głód, toteż dla zmniejszenia ubytków w ziarnie FAO popiera badania i popularyzuje środki do zwalczania szkodników.

PRZESUNIĘCIE KOŚCIOŁA O 20 M

W związku z koniecznością poszerzenia Al. Świerczewskiego w Warszawie postanowiono przesunąć o 20 m 300-letni kościół, stojący przy trasie W—Z. Przesunięcie to jest trudnym przedsięwzięciem i zostanie przeprowadzone

przez Wydział Komunikacji Stołecznej Rady Narodowej.

30 TYSIĘCY ODMIAN

Przeciętny zjadacz chleba zapewne nie orientuje się, że na całym świecie uprawia się aż 30 tys. odmian zbóż. Taką przynajmniej ilość wymienia ośrodek badawczy rolnictwa w Baltville w USA, który zgromadził nasiona wszystkich tych odmian i utrzymuje je w stanie gwarantującym możliwość wyhodowania z nich roślin.

NA PIERWSZYM MIEJSCU W ŚWIECIE

Już wkrótce przekazana zostanie całkowicie do eksploatacji najdłuższa na świecie zelektryfikowana linia kolejowa Moskwa — Irkuck, biegnąca na przestrzeni 5.172 km. Linia ta jest znacznie dłuższa od wszystkich zelektryfikowanych magistrali kolejowych w Anglii, Belgii, Holandii, Norwegii i we Włoszech, razem wziętych, w związku z czym ZSRR zajmuje w tej dziedzinie pierwsze miejsce w świecie.

Należy zaznaczyć, że 1 stycznia br. kursowały w Związku Radzieckim pociągi elektryczne na liniach o długości 11.600 km.

MOST SZWECJA — DANIA

W 1961 roku ma być przedstawiony rządowi Danii i Szwecji wstępny projekt mostu kolejowo-drogowego ponad Cieśniną Sund, który połączyłby brzegi Szwecji i Danii i tym samym rozwiązałby komunikację pomiędzy tymi krajami. Istnieją dwie alternatywne rozwiązania tego zagadnienia, a mianowicie budowa mostu łączącego Malmö z Kopenhagą, lub pomiędzy Haelsingborg i Helsingør, wariant pierwszy jest przedsięwzięciem większym którego realizacja kosztowałaby 975 mln. koron szwedzkich, ale bardziej uzasadnionym potrzebami. Plan ten mogłyby być zrealizowane w latach 1975—1980.

UZDROWISKO W FABRYCE

Podczas budowy zakładów elementów budowlanych w Solcu Kujawskim w pobliżu Bydgoszczy natrafiono już przed kilku laty i to pod powierzchnią gruntu na solankę, która — jak wykazały badania — może być z powodzeniem używana w lecznictwie. W związku z tym dyrekcja zakładów zamierza wybudować na dziedzińcu fabryki małe uzdrowisko z wannami i natryskami, z którego mogłyby korzystać pracownicy.

Rozm. Z. Sęk

Opracował: Br. Lisowski

PIERWSZY BILANS

MOŻE STAŁA SCENA?

Na marginesie Wieczoru Poetyckiego warto wysunąć sugestię, by tego rodzaju impreza była czynnikiem inspirującym nasze środowisko plastyczne i aktorskie. Kto wie, czy w związku z Festiwalom, w Poznaniu nie można by w oparciu o młodych aktorów, pomyśleć o jakiejś scenie stałej, prezentującej poezję?

Zdały w zasadzie egzamin instytucje błyskawicznych, festiwalowych konkursów. Miałem możliwość uczestniczenia w obradach Jury Konkursu Poetyckiego IV Festiwalu.

Pamiętam radość członków jury, jak po otwarciu kopert z godłami okazało się, że III nagrodę zdobyła nieznana dotąd nikomu Krystyna Miłobędzka. Festiwalowe konkursy wyławiają więc nowe talenty, i potwierdzają niejako rozwój bardziej znanych, szeroko już drukowanych poetów.

STARZY I MŁODZI

Pora przejść niejako do meritum sprawy, a więc do plenarnych obrad w Nowym Ratuszu. Tam jest pole do batalii teoretycznej — tam powinny być rozpatrywane kłopoty twórcze młodych. Przy współdziałaniu krytyków z twórcami powinno się wypracowywać hierarchię artystyczną nazwisk szturmujących coraz szerszą ławą Farnas, wytyczać kierunki społecznego i ideowego zaangażowania poezji.

Tegoroczne obrady uratowała dopiero niedzielna dyskusja. Dlatego, że star-

si poeci zabierając głos nie tylko wskrzesili (moim zdaniem już dziś bezpłodny i przebrzmiały) spór między awangardą a tzw. pasestami, ale na szczęście zarówno Mieczysław Jastrun, Jan Śpiewak z jednej strony, jak i Julian Przybóś z drugiej — wyszli poza krąg swych stałych i ostrych kontrowersji i dzieliли się z młodymi twórcami uwagami o poezji zaangażowanej, humanizmie itd.

TO JUŻ TRADYCJA...

Dyskusja rozpalila się w zasadzie wbrew referatom, o których Ryszard Danecki powiedział, że „obecni na sali poeci tak się czuli wobec referatów, jak czytelnicy wobec ich poezji”. O ile w stosunku do interesującego referatu Jerzego Kmity — można wysunąć tylko jeden zarzut, że był on obliczony na inny zestaw słuchaczy, seminarysty — o tyle referat J. J. Lipskiego „Racjonalistyczne widzenie poetyckie w polskiej poezji” domagał się zdecydowanej polemiki. Stojąc na gruncie neutralności w sprawach światopoglądowych, wrzucając do tego samego worka katolicyzm i marksizm — Lipski wprowadził spór zamęt.

Festiwalowe stały się tradycją. Należy zrobić wszystko, żeby pełniej służyły one rozwojowi tego nurtu naszej poezji, który — jak to sformułował Julian Przybóś — służy „najgorętszym sprawom naszego wieku”.

Zdzisław Romanowski



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się ostatnio:

Informator energetyka. Praca zbiorowa, str. 707, 21 78. Informator jest przeznaczony dla pracowników inżynierjno-technicznych, służby eksploatacyjnej i inwestycyjnej resortu energetyki w działach wytwarzania, przesyłania i rozdzielania energii elektrycznej i ciepłej.

Automatyczna regulacja silników spalinowych. W. I. Krutov, str. 346, 21 38. Książka przeznaczona jest dla studentów politechnik na wydziałach mechanicznych i budowy okrętów oraz dla inżynierów, specjalizujących się w zagadnieniach regulacji silników.

Praca na zataczarkach. J. Wójcikowski, str. 195, 21 23. Książka przeznaczona jest dla wykwalifikowanych: tokarzy, mistrzów i techników.

Sztuka może trafić do mieszkań

Arcydziela ludowe w miejsce „jeleni“

W tych dniach otwarto przy ul. Woźnej ponownie sklep z wyrobami naszego rękodzieła, prowadzony przez CPLiA. Klient znajdzie tam wiele interesujących dzieł sztuki ludowej i nowoczesnej: tkanin, dywanów, ceramiki, mebli lamp i lansowanych ostatnio w kraju i za granicą — wyrobów ze słomy.

Klient znajdzie to wszystko, będzie podziwiał, będzie chciał to wszystko urzeczywistnić w swoim mieszkaniu, a mimo to, wyjdzie ze sklepu rozczarowany, bo nie kupi — za drogie na jego przeciętną kieszeń. Czy wobec tego jest sens otwierać takie sklepy w kraju? Czy nie lepiej postarać się o nowe przedstawicielstwa naszego rękodzieła w krajach, które sztukę polską przyjmują jak objawienie i reflektują na nią w każdym ilościach?

Wątpliwości te wymagają pewnych wyjaśnień. Ze wyrobów sprzedawane w sklepach CPLiA są drogimi, wynika to z faktu, iż droga jest praca ręczna wytwórcy. Takie dywany żyweckie wymagają na przykład kilkumiesięcznej pracy. Na jednym metrze kwadrata towary artysty musi zaszyć... 60 tysięcy wezłków, toteż metr kosztuje 1200 zł. Nie zamierzamy więc polecać takich sprawunków wszystkim, którzy chcieliby ładnie urządzić mieszkanie. Ale ceny są różne.

Mata siomiana, pięknie wyplatana, wyglądająca znacznie lepiej niż makatka z „jeleniem“ u wodopoju” kosztuje już od 20 zł za 1 metr. Zawiesić ją — a będzie przynajmniej, ładniej, weselej. Tkaniny dekoracyjne, w niepowtarzalnych wzorach, bo ręcznie malowane, są już w cenie od 25 złotych. Kilka metrów na wzorzystą zasłonę, kołtara, uczyni z mieszkania przyjemny zakątek.

CPLiA ma wiele takich gustownych wyrobów, które wkomponowane w urządzenie naszych mieszkań, nadają im nowego smaku. I taki właśnie kierunek obrała w handlowej działalności: nie meblować, a i kowicie mieszkań drogiem rękodziełem, ale je dekorować „smaczkami”, a kcentować nowoczesnością urządzania wnętrza dziełami sztuki ludowego artysty i plastyka.

Przy takim nastawieniu każdy klient ma pogo zaglądać do nowo otwartego sklepu, tym bardziej, że na miejscu artysta plastyk doradzi mu co ma ku-

pić, czym dekorować szaryżnę swego pokoju i umeblowanie. Za dodatkową opłatą doradzi mu także jak urządzić się nowoczesnie, przedstawi rysunki, lub odwiedzi mieszkanie klienta.

Z usług CPLiA korzystają także również instytucje. Na zamówienie wykonuje ona bowiem dokumentację urzędową wewnątrz nowoczesnych lokali klubów, gabinetów, dostarczając zarazem sprzęt własnej seryjnej produkcji, przez to o połowę tańszy.

Wszystko to ma pewne znaczenie dla Poznania, który gościnnie używa swych lokali i mieszkań cudzoziemcom, przybywającym co roku na nasze Targi.

Zbilit Sęk

Wkrótce jubileusz MDK

Wczoraj, w Nowym Ratuszu, odbyło się pierwsze posiedzenie Honorowego Komitetu Obchodu 10-lecia Młodzieżowego Domu Kultury, na którego czele stanął przewodniczący Prezydium RN m. Poznania — Fr. Frąckowiak. W skład Komitetu weszli: I sekretarz KM i sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal, kurator OSP — mgr J. Stoński, inspektor szkolny dla m. Poznania — H. Kien, przedstawiciel WP — płk A. Juniter, kierownik Katedry Socjologii UAM — prof. dr St. Kowalski, przedstawiciel organizacji młodzieżowych: Komendant Chorągwi Wielkopolskiej ZHP — hm. Cz. Zakowski, I sekretarz KW ZMS — J. Pawlak i przewodniczący ZW ZMW — St. Walendowski oraz przedstawiciele świata pedagogicznego i rodziców, których dzieci uczęszczają do MDK.

Dyrektor MDK — T. Magacz poinformował członków Komitetu o przygotowaniach do jubileuszu, który uświetni specjalna sesja, przewidziana w połowie stycznia, a poświęcona problematyce pracy pozalekcyjnej oraz sposobom oddziaływania na tzw. młodzież trudną (w oparciu o eksperyment MDK). Na zakończenie sesji odbędzie się koncert galowy w wykonaniu zespołów artystycznych MDK.

W obchodach jubileuszowych uwzględniono szereg niezwykle ciekawych imprez jak: Konkurs literacki dla młodzieży, 3 koncerty dla poznańskich zakładów pracy, spotkania młodzieży z członkami Honorowego Komitetu w ich miejscach pracy, oraz turnieje szachowy i ping-pongowy. Wyda się specjalną jednodniówkę, uruchomi 4 punkty informacyjne, popularyzujące osiągnięcia MDK (gabloty). W hallu Prezydium RN m. Poznania otwarta zostanie wystawa dorobku MDK, a w salach CBWA — wystawa malarstwa i rzeźby wychowanków tej placówki. Przewiduje się też wystawę ruchomą fotografii, malarstwa i rzeźby dla poznańskich szkół. Część eksponatów wysła się do Kamiennej Góry, (woj. Wrocław) w ramach współpracy z młodzieżą Ziem Odzyskanych. (emp)

Czwarty start Studium Urbanistyki

Cztery lata temu powstało w Poznaniu 2-letnie Wyższe Studium Urbanistyki i Zagadnień Regionalnych obejmujące swym zakresem całość wiedzy o organizowaniu i planowaniu przestrzennym miast. Brak tego kierunku na poznańskich wyższych uczelniach uzupełnia więc w pełnym powołaniem Studium, utworzone przy Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

W minioną sobotę nastąpiło wręczenie dyplomów 40 absolwentom oraz inauguracja, po raz czwarty, nowego roku wykładowego 1960/61. W ciągu swego istnienia ten ośrodek naukowy ukończyło 70 absolwentów.

Pierwszy wykład, który zapoczątkował naukę, wygłosił dyrektor Studium — prof. Władysław Czarnecki na temat „Nowe miasta angielskie, satelity Londynu”. Warto dodać, że prof. W. Czarnecki przebywał ostatnio w Londynie i bezpośrednio zapoznał się z planowaniem przestrzennym tego miasta, jak i jego nową architekturą. (an)

Apel do artystów

W związku z nadchodzącymi obchodami „Dnia Nauczyciela” w dniach 19 i 20 bm., Zarządy Okręgowe Zw Zaw. Pracowników Instytucji Artystycznych i Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu wydały odezwę do wszystkich aktywistów obu organizacji. W odezwie czytamy m. in.:

„Uroczystości „Dnia Nauczyciela” są w tym roku szczególnie nacechowane zainteresowaniem społeczeństwa problematyką szkół, umocnieniem więzi szkoły z rodziną oraz zwiększeniem autorytetu pedagogii-wychowawcy w społeczeństwie. W związku z tym Zarządy apelują do aktywistów — wszystkich Kolegów aktorów, muzyków, śpiewaków oraz tancerzy z Poznania i terenu województwa, aby w dniach 19 i 20 wzięli czynny udział w spotkaniach społeczeństwa z nauczycielami. Spodziewamy się, że apel nasz podejmą nie tylko Koledzy, których dzieci uczęszczają do szkół, lecz również ci, którzy dzieci w wieku szkolnym nie posiadają. Wyrażamy także gotowość pośredniczenia w nawiązaniu kontaktów”.

W Poznaniu coraz więcej nowych elewacji

Wiele jeszcze upłynie lat zanim brudne, odrapane budynki przestaną szpecić Poznań. W tej dziedzinie mamy ogromne zaległości, m. in. dlatego, że do 1955 r. tynkowanie zewnętrznych murów należało do rzadkości.

Od chwili powstania Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych (1955 r.) dużo zmieniło się na lepsze. Każdego miesiąca przybywa nowych tynków, zarówno na świeżo budowanych jak i starych obiektach. W ciągu 5 lat PRE o-tynkowało około 820 budynków, z tego 415 w Poznaniu. Coraz więcej kolorowych lub jasnych domów przybywa poznańskim ulicom. Za kilka lat będzie ich jeszcze więcej, gdyż PRE każdego roku zwiększa zakres swej działalności. W 1959 r. np. o-tynkowano w Poznaniu 157 tys. m kw. murów zewnętrznych za 18 mln. zł, a w tym roku nową szatę otrzyma 162 tys. m kw., na co przeznaczono 21.500 tys. zł. W roku przyszłym na ten cel przeznaczony jest 23.500 tys. zł.

W ciągu tego roku nową szatę otrzyma 200 do 250 budynków. Najbardziej prawidłowo to tynkowanie przebiega na osiedlu „Grunwald I”. Tam właśnie jeszcze przed wprowadzeniem się lokatorów do mieszkań, budynki oddawane są łącznie z tynkami zewnętrznymi. W innych osiedlach ta

sprawa wygląda inaczej, ale i tam nadrabia się zaległości.

Do końca grudnia br. o-tynkowane zostaną jeszcze m. in. szkoła Tysiąclecia przy ul. Jerzego, dwa dalsze bloki na osiedlu „Grunwald I” i również dwa na Dębce.

W 1961 r. PRE ozdobi szereg dalszych obiektów. Plan przewiduje wykonanie 350 tys. m kw. tynków. W Poznaniu nowej szaty doczekają się: dom mieszkalny Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych przy ul. Zwierzynieckiej, 12 domów na osiedlu „Grunwald I”, 3 na Dębce, Arsenał i Sukienice na Starym Rynku, szkoła przy ul. Drzymały i wiele innych obiektów. (an)

Mniej przystanków

Jak się dowiadujemy, decydują Prezydium RN m. Poznania, po przeanalizowaniu możliwości polepszenia komunikacji, postanowiono zlikwidować dziewięć przystanków tramwajowych, które utrudniają poruszanie się pojazdów mechanicznych po ulicach miasta.

Od 20 bm. zlikwidowane będą przystanki przy ulicach: pl. Wojskości (obok „Arkadii”), Fredry (obok Opery), Grunwaldzkiej (obok Coll. Chemicum), na narożniku Jaworskiej, przy ul. Św. Trójcy, Garbary (narożnik ul. Estkowskiego) oraz przy Dąbrowskiego (narożnik Mylej). Natomiast przystanek przy Dzierżyńskiego (obok wejścia do HCP) przetrwać będzie w kierunku Dębca o 100 m. Przystanek przy Dzierżyńskiego (narożnik Krzyżowej) zostanie zlikwidowany przy jednoczesnym przesunięciu przystanku na narożniku Fabrycznej o 100 m w kierunku Rynku Wildeckiego. Także przystanek na narożniku Dzierżyńskiego i Wspólnej zostanie cofnięty o 100 m w kierunku miasta. (Les)

TRZY POTRZY

Od 15 września zamknięty jest sklep obuwiczny przy ul. Dzierżyńskiego 134. Czytelnik, który donosi nam o tym fakcie słusznie zapytuje, jak długo jeszcze potrwa inwentura, o której mówi wywieszka na drzwiach placówki? Niestety, na pytanie nie potrafimy odpowiedzieć, ale sądzimy, że uczyni to branżowa dyrekcja MHD lub PSS. (g)

Mieszkańcy peryferii i nie tylko, skarżą się stale na niedostateczne oświetlenie ulic. Mają niewątpliwie rację, bo do przyjemności nie należy bynajmniej mieszkanie przy ciemnej ulicy, szczególnie jeśli nie posiada ona przyzwyczajonej nawierzchni. Ostatnio znów mieszkańcy ulic: Promiennej, Kościelnej i Grudzieńskiej — w liście do redakcji — poruszyli ten sam temat.

Możemy tylko zapewnić wszystkich zainteresowanych, że w tym roku zaplanowano na oświetlenie miasta znacznie więcej funduszy niż w latach poprzednich. Trudno jednak dotrzeć od razu do wszystkich zakątków. W przyszłym roku przewiduje się zakładanie oświetlenia właśnie na peryferiach. Nie pozostaje więc nic innego, jak uzbroić się jeszcze trochę w cierpliwość. (an)

Przechodzenie obok wysokiego muru u zbiegu ulic Ułańskiej i Grunwaldzkiej stało się niebezpieczne. Po prostu rozbrykana łobuzeria objęła stanowiska za tym murem i rzuca na przechodniów cieżkami, lub oblewa ich wodą. To już na pewno nie swawolne figle, lecz chuligańskie wybrki, którym powinny się zająć władze porządkowe. (an)

W muzycznym Poznaniu

Na 100-lecie urodzin Ignacego Paderewskiego

Ignacy Jan Paderewski był pianistą o wyjątkowej sławie na całym świecie. Wirtuoz ten nie dysponował może jakąś szczególnie fantastyczną techniką. Nie ujar-

mu artyście. Bo I. J. Paderewski pozostawił po sobie stosunkowo spora ilość dzieł muzycznych. Jako kompozytor zajął ważne miejsce w historii naszej muzyki. Był przede wszystkim mistrzem miniatury fortepianowej, owych misternych poematów lirycznych, z których omal każdy zawiera w sobie iskrę prawdziwego natchnienia. Wymienimy cykle „Taniec polski”, „Pieśni wędrowca”, „Album majowe”, „Miscelanea”. Wśród utworów o większej formie wyróżniają się trzy cykle „Wariacje”, a także dwa dzieła na fortepian z orkiestrą. Jako znakomity pianista Paderewski znalazł przeciw wszelkie tajemnice swego instrumentu. Jak mało kto potrafił wyszukiwać niezwykle efekty kolorystyczne. Stosował zawsze śpiewną tematykę, o indywidualnym, smętnym charakterze. Porwał bogactwem fantazji w opracowaniu. Interesował swobodą we władaniu formami ścisłej kontrapunktyczności (fugi we finałach Wariacji i w Sonacie es-moll).

Najlepsze cechy swego talentu kompozytorskiego zawarł Paderewski w „Fantazji polskiej”, pełnej żywiołowego rozmachu ludowości i szczerzej bezpośredniości. Właśnie to dzieło usłyszelśmy podczas ostatniego koncertu Filharmonii Poznańskiej, pod dyrekcją Jerzego Katlewicza. Młoda pianistka Teresa Garbulińska grała Paderewskiego — czystą techniką i dokładnie, ale zbyt klasycznie, egocentrycznie, bez głębszego odczucia stylu romantycznej muzyki. W su mi wrażenie ogólne było dość blade i nasuwała się refleksja o przesadnej inwazji stremowanych solistów — debiutantów z Krakowa.

Za to pod adresem Filharmonii należało się słowa podziękowań w prośbie w adreks „Symfonii h-moll” Paderewskiego. Nie chodzi o to, aby koniecznie zachwycać się tym utworem, ale sądzić, że Filharmonia ma obowiązkiem stopniowego zapoznawania słuchaczy także ze starszą ojczystą literaturą. Właśnie choćby po to, aby stwierdzić czy dane dzieło wytrzymało próbę czasu, czy też należy jedynie do lamusa historii. Te ostatnie słowa stosują się, nie stety, właśnie do „Symfonii h-moll”, monotonicznie posępnej, rozwickiej formalnie, pozbawionej świeżości i siły wyrazu, o instrumentacji szarej i bez blasku. Nawet wigor batuty Katlewicza nie potrafił przywrócić rumieńców życia tej spłowiałej partyturze. Ale podkreślam: dzieło powyższe należało poznać i dobrze się stało, że zostało z pietyzmem odtworzone. Paderewski — autor doskonałych utworów fortepianowych i polski pieśniarz okazał się po prostu mniej interesującym jako symfonik. Program wieczoru uzupełniło niedługie, ale kunsztowne i wdzięczne „Concerto grosso e-moll” (nr 3) G. F. Haendla.

Kazimierz Nowowiejski



Ignacy Paderewski

Rys. F. M. Nowowiejski

miał słuchacza zdumiewająca biegłość palców. Rzemieślnicą bieległością gry, potężnym wyrazem emocjonalnym i najgłębszym przeżyciem. Genialny ten muzyk w chwilach skupienia — podczas koncertu — zapadał niejako w trans i magiczne fluidy swego talentu przekazywał audytorium. Z okazji 100-lecia urodzin odbywają się w naszym kraju uroczyste wieczory, poświęcone wielkie-

INFORMUJEMY

Dzisiaj, tj. 15 bm. o godz. 19 w sali imprezowej Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Hatajczaka 39 odbędzie się „Wieczór autorski” — Eugeniusza Morskiego. Wstęp wolny.

Komenda Dzielnicy MO Jeżyce prosi małżeństwo, które 5 czerwca br. w godz. wieczornych przechodziło ulicami Winiarską i Leonarda i zostało zaczepione oraz pobite przez grupę chuliganów, o zgłoszenie się w wymienionej Komendzie, ul. Kochanowskiego 2a, pok. 62, w godz. od 9-16, celem złożenia zeznań.

Klub Turysty Oddz. Miejskiego PTTK zaprasza młodzież, członków kół zakładowych PTTK i wszystkich zainteresowanych turystyką i krajoznawstwem na popołudniowe seanse filmowe w Sali Klubowej „Domu Turysty”. Stary Rynek 89/90. W każdy piątek o g. 17-19 wyświetlane są filmy krótkometrażowe polskie i zagraniczne. Dla najmłodszych turystów dodatkową atrakcją są kolorowe bajki. Wstęp bezpłatny.

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Meteorologicznego i Hydrologicznego zaprasza na zebra nie, które odbędzie się 15 bm. o godz. 18 w sali wykładowej Instytutu Geograficznego, ul. Fredry 10. W programie referat mgr. M. Szczerbackiego „Dotychczasowe wyniki badań nad klimatem Poznania”.



Jedwab tani i modny

Zainteresowanie wśród pań (i nie tylko!) nowymi modelami okryć nigdy nie słabnie. Dlatego też pokazy mody urządzone w naszym mieście cieszą się zawsze dużym powodzeniem. Potwierdzeniem tego był niedzielny pokaz w kawiarni „W-Z”, zorganizowany przez „Salon Jedwabiu” przemysłu jedwabniczego i „Dom Mody” Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego.

Nowością pokazu były modele (od sukienek przedpołudniowych do balowych) wykonane z modnych jedwabów, niedrogi i bardzo efektownych.

Oprócz konfekcji ciężkiej i lekkiej pokazano również kilka wzorów podomek, uszytych z taniego jedwabiu flanelowego.

Wszystkie zaś modele, oprócz futer a nie zapomniano także o sukienkach, spodniczkach i bluzkach dla pracujących kobiet, posiadały przystępne ceny. (an)

Każdy przyzna, że jasne i kolorowe budynki są ozdobą miasta. Szare i brudne zaś na pewno nie dodają uroku poznańskim ulicom. Prace elewacyjne nabrały wreszcie rozmachu. Co pewien czas rusztowania pojawiają się na innym obiekcie. Ostatnio — patrz zdjęcie — o-tynkowano dom mieszkalny na narożniku ulic Prądzynskiego, Kosiniego i Dzierżyńskiego. Sąsiednie budynki doczekają się nowej szaty w przyszłym roku.

Fot. — K. Przychodźki

Już o choinkach

Dopiero listopad, a my piszemy o choinkach. Bo też handel musi już o nich myśleć teraz, aby nie było kłopotów przed świętami.

Jak co roku, choinki sprzedawać będzie MHD Artykułami Różnymi. Pierwsze dostawy przewiduje na 8 grudnia. W porównaniu do ubiegłego roku, tym razem przewidziano dla Poznania o 10 tys. sztuk więcej — 52 tys. drzewek. Jak zwykle będą one w różnych wielkościach. Przewiduje się, że najwięcej będzie drzewek najbardziej poszukiwanych, średniej wielkości (1-2 m). Ceny choinek — podobne jak w roku ubiegłym. (z)

WODNIADAMY

B. K. Poznań — Jeżyce — W starożytnej Grecji urządzano tajemne obrzędy ku czci bogów, szczególnie zaś boga Dionizosa, połączone z muzyką i dzikimi tańcami; nazywane je orgiami. Dziś, jeśli mówimy o wyuzdanych ucztach lub rozwiązanych zabawach, też używamy słowa — orgia.

(2663)

Stała czytelniczka. Kuratorium Okręgu Szkolnego wyjaśniło nam, że Technikum Geodezyjno-Drogowe powstało z połączenia Techn. Geodezyjnego i Techniczno-Drogowego. W wrześniu wypadło kilka lekcji z powodu choroby jednego z pedagogów, oraz reorganizacji całego planu lekcyjnego. Obecnie Kuratorium otoczyło szkołę szczególną opieką.

(2385)

Fracownicy poszukiwani

Magazyniera branży metalowej, spawacza - ślusarza ze znajomością spawania elektrycznego i acetylenowego, 2 szlifierzy - polerników oraz robotnika placowego niekwalifikowanego - zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych „Pokój”, Poznań, ulica Łacina 6. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K7840

Elektryków z uprawnieniami na obsługę urządzeń niskiego i wysokiego napięcia do pracy w terenie, na dobrych warunkach, portiera do hotelu robotniczego w Poznaniu - przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno - Inżynieryjnego, Poznań, Stary Rynek 77. K7843

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:

- 1. 20 kierowców autobusowych - I kat. prawa jazdy;
2. 30 kierowców na taksówki z I lub II kat. prawa jazdy;
3. 80 konduktorów tramwajowych oraz 20 konduktorów autobusowych (wykształcenie 7 klas szkoły podstawowej);
4. 30 robotników do prac torowych.

Uwaga: kierowców i konduktorów przyjmujemy tylko z terenu miasta Poznania. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia M. P. K., w Poznaniu, ulica Gajowa 1a, pokój 15. K7978

Inżyniera technologa branży metalowej, technika konstruktora branży metalowej, palacza c. o., pomoc magazynową, pracownika do transportu zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań, ul. Bułgarska 39a, (pokój 14). Warunki płacy do omówienia. Na wyższe stanowiska mogą się zgłaszać również inwalidzi. K7982

Maszynisty typograficznego poszukuje przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7839.

Kalkulatorów kosztorysowych branży budowlanej, instalacji elektrycznych i instalacji sanitarnych - poszukuje „Prozamet”, Poznań, plac Wolności 17. K7857

Inżynierów mechaników na stanowiska weryfikatora i projektantów - wymagane wysokie kwalifikacje, rutynowaną maszynistkę - zaangażujemy zaraz. Prac. Projektów przy ZPC „Goplana”, ul. Wawrzyńca 11. K7861

Kierownika sklepu branży motor.-rowerowej oraz sprzedawców - zatrudni Miejski Handel Det. Art. Użytku Kulturalnego - Poznań, ul. Mickiewicza 30. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników handlu wewn. K7875

Każdą ilość murarzy, cieśli i robotników oraz kierownika grupy robót, inżynierów i techników budowy - przyjmie Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, Al. Alfreda Bema 3b. K7876

Magazyniera kwalifikowanego przyjmie zaraz Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 138, warunki do omówienia na miejscu. 14998g

Inżynierów, techników - mechaników i elektryków słaboprądowców na stanowiska: głównego technologa i głównego mechanika, technologa, konstruktora oraz kreślarzy - przyjmie przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3. K7877

Dnia 12 listopada 1960 r. zakończyła swój pracowity żywot, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 78, sp.

Jadwiga Bela z domu Biegala Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążeni CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ ORAZ WNUKI Poznań, ul. Głogowska 45.

Dnia 12 listopada 1960 r. zmarła nagle pracowniczka naszego przedsiębiorstwa, sp.

Eleonora Streńska W Zmarłym tracimy długoletnią, sumienną, wzorową pracowniczkę i dobrą koleżankę. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Rada Miejskowa Pracownicy Dyrekcja HOTELU „ORBIS - BAZAR” W POZNANIU K8031

Dnia 12 listopada 1960 r. zmarł nasz Kolega, w wieku lat 57, sp.

Stanisław Gendera leśnik brakarz W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i serdecznego Kolegę. Pamięć o Zmarłym pozostanie na zawsze w naszej pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Rada Zakładowa Kierownik Współpracownicy ZESPOŁU SKŁADNIC LASÓW PAŃSTW. POZNAŃ - POLUDNIE 152916

Czy pamiętasz?

16 listopada - ciągnięcie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Jeśli chcesz wygrać - czas pomyśleć o wykupieniu losu

UWAGA TRANSPORTOWCY!

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY ZWIĄZKU O. S. P., W POZNANIU ulica Kantaka 4, telefon 533-14

zakupi 1 SILNIK

do samochodu półciężarowego m-ki „DODGE”, o ładowności 0,75 t., typ T-21.

Uprasza się jednostki gospodarki uspołecznionej i przedsiębiorstwa prywatne do składania ofert z podaniem warunków dostawy do dnia 15. XI. br. pod adresem wyżej podanym. Zastrzegamy sobie swobodny wybór oferenta. K7878

Rzeźnia w Pile

posiada do sprzedania 300 ton lodu naturalnego kopcowanego w Rzeźni Pila.

Blizszych informacji udziela kierownik Rzeźni w Pile. K7942

Praca

Samodzielną gospodinią na stałe do pracujących z dwójgłem dziećmi potrzebna. Szyszowskiego 15 m. 3a, po godz. 15. 15177g

Potrzebna samodzielną pomoc domowa. Referencje wymagane. Marchlewskiego 50c m. 2. 14826g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, ul. Skarbka 35, parter. 14852g

Przyjme dwóch uczniów warunek ukończenie 16 lat. Kozłowski, Stolarska, Dzierżyńskiego 39, w podwórzu. 14855g

Lekarz poszukuje pomocy domowej. Świerczewskiego 1 m. 8. 14897g

Potrzebny samotny mężczyzna do koni i prac w ogrodzie. Mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Poznań, Szczepankowa 71. 14848g

Nauka

Kursy - Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych (na wyższym poziomie); Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych (na średnim poziomie); Konstruowania Form dla prasowania i wtryskiwania tworzyw sztucznych; Spawania Tworzyw Termoplastycznych, ze specjalizacją spawania polichloru winylu - organizuje TKWP w Poznaniu, ul. Lampego 7, od godz. 8-19, sobota od godz. 8-16. 14453g

Tańców towarzyskich wyucza. Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 14554g

Kupno

Kupię skórki lub starą kurtkę białą brązową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14749g.

Kupię maszynę dziewiarską. Oferty z podaniem ceny i marki maszyny. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14833g.

Sprzedaz

Wózek głęboki, koszykowy sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 56 m. 52. K8040

Samochód Opel-Olimpia, górnozaworowy, sprzedam. 17.000 zł. Krotoszyńskiego 341. 23391p

Sprzedam 6 krzesel i dwa krzesła z poręczami, styl gdański, dwa stoliki nocne, komoda, Grunwaldzka 58, parter. 14841g

Fiszarmonium wysokiej klasy, w dobrym stanie, okazujmie sprzedam. Poznań, Poznańska 57 m. 9, w godzinach 13-15 lub telefon 431-05. 14850g

Kurtkę damską 80 cm długą (dobry), z czapką sprzedam. Głogowska 28 m. 12. 14854g

Kafłowy piec nieużywany z rozbiórki sprzedam okazujmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14883g.

Sprzedam białe - barany węglarskie, duży dywan żywiecki, wzór japoński. Senatorska 10, parter. 14898g

Lokale

Geolog samotny poszukuje pokoju 1-osobowego na okres od pół do jednego roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14809g.

Oddam garaż na Zagórzu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14813g.

Katowice! Zamienieć dwa pokoje, przynależność, c. o., 50 m², fród-rzędzie, samodzielne na równorzędne tylko samo dzielne, nie wyżej I pr., blisko tramwaju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23597p.

Mieszkania do zamiany, wyłączone pokoje sublokatorskie poleca - poszukuje „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29. 15029g

Kupię lub wezmę w dzierżawę mieszkanie wyłączone 2-1-pokojowe przy należności, 50-60 m², c. o., nie wyżej I pr., blisko tramwaju. Ewentualnie do zamiany równorzędne w Katowicach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23586p.

Nowa KARUZELA



Starsza, samotna szuka pokoju w Częstochowie lub Zabrze, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14820g.

Kupię pokój wyłączony, może być na przedmieściu - wszelkie koszty zwrotę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14825g.

Zamienie duży, ładny pokój z balkonem, wspólna kuchnia, łazienka, w samodzielnym jednopokojowym mieszkaniu, kuchnia, łazienka, I lub II piętro. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14835g.

Zamienie trzy pokoje, kuchnia na dwa razy po I pokoju z kuchnią, samodzielnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14843g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14843g.

Przyjme 3 osoby na pokój. Włodzimierz Leichert, Poznań-Górczyn, ul. Ostatnia 109. 14857g

Dwa pokoje samodzielne zamienie na mieszkanie w ogródkach działkowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14858g.

Dwóch rencistów przyjmie na pokój, płatny z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 14859g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłączony, Józefiak, Czempł. Długa 29 m. 3. 14864g

Przyjme na pokój samodzielny i wspólny parów pracujących. Górczyn, Rawicka 101. 14863g

RSP FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA W POZNANIU, UL. GARBARY 64 zawiadamia że w dniu 11 listopada br. został otwarty przy Placu Waryńskiego (pętla tramwajowa na Jeźcach) ZAKŁAD FRYZJERSKI DAMSKI-MĘSKI czynny od godziny 7-22 zakład wykonuje wszelkie czynności wchodzące w zakres fryzjerstwa damskiego i męskiego. K7976

Przetargi - Komunikaty

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych, w Poznaniu, ulica Krauthofera 18, telefon 648-41, ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie w terminie do 15 grudnia 1960 roku następujących robót a m.:

- 1. założenie instalacji elektrycznej świetlnej wewnętrznej włącznie z podłączeniem do sieci głównej w budynku dromistrzowskim w Skrzynkach, powiat średzki;
2. założenie instalacji świetlnej zewnętrznej na rozwidleniu dróg państwowych (zieleńce) w Iwnie i Murzynówku, powiat średzki - do sieci głównej.

Informacji udziela Sekcja Techniczna przy tut. Rejonie EDP - pokój 8. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Poznaniu, ul. Krauthofera 18, pokój 3, do specjalnej skrzynki ofertowej w terminie do dnia 26 listopada br., godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 listopada br., o godz. 10. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione, spółdzielnie oraz przedsiębiorstwa prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K7986

KOMUNIKAT

Wydział Komunikacji - Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości: w związku z przebudową nawierzchni jezdni ul. Kochanowskiego, zamyka się z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w w. ulicę na odcińku od ul. Dąbrowskiego do ul. Słowackiego. K7988

Różne

Dywany, kilimy, naprawy. Tabernański, Poznań, Dzierżyńskiego 91 w podwórzu. 14421g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (bobry na wydrę). Lisy, lesne, nie trle rozjaśniam na kolor beżowy. A. Łukasik, Poznań, Dworcowa 14, telefon 846-41 (pierwsza bocznica od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15. 16. 14463g

Zguby

W sobotę, 5 listopada zgubiłem teczkę z narzędziami dwie pary obcęgowo rur. Znalazcę proszę o zwrot, Kościelna 24, warsztat biacharski. 15202g

Zginął pies pekińczyk, przy ul. Piekary. Zwrot wynagrodzić. Wysoka 11 m. 25. 15239g

9 bm. zaginęły 2 owce. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Drużynowa 14. 15107g

Unieważnia się zagubiony broszek klasyfikacji (druk ścisłego zarachowania) od nr 304501 do nr 304550, seria P, ostemplowany pieczęcią firmową: Przedsiębiorstwa Skupu Zwierząt Rzeźnych w Gnieźnie. 23390p

Matrymonialne

Fani z gotówką poznań uczciwego starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23384p.

Rozwiedziona, lat 52, z dzieckiem, kulturalna, inteligentna poszukuje partnera - opiekuna, odpowiednim wieku, dobrego charakteru, inteligentnego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 23396p.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zasnęła w Bogu, dnia 13 listopada 1960 r., moja ukochana żona, nasza kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, sp.

Józefa Stylo z Sików Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W smutku pogrążona RODZINA 15325g

Dnia 14 listopada 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., długoletni organista parafii Moskwa, w 56 roku życia, sp.

Ignacy Sterczyński W Zmarłym straciła parafia oddanego, wiernego i prawego pracownika, który poświęcał jej, przez 27 lat swe życie i zdolności. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 17 bm., o godzinie 13,15 z kościoła parafialnego. Msza św. żałobna najazutrz, o godzinie 9. W imieniu wdzięcznej parafii KS. DZIEKAN HILDEBRAND 15335p

Dnia 13 listopada 1960 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany brat, szwagier, kuzyn, wujek, przeżywszy lat 62, sp.

Józef Wower odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym. Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA Z RODZINĄ Poznań, Garbary 52. 15310g

Dnia 13 listopada 1960 r. zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany teść, szwagier, wujek i stryj, przeżywszy lat 79, sp.

Jan Domke Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach. W ciężkim smutku pogrążona ZIĘĆ Z ZONĄ I RODZINĄ Poznań, Wawrzyńska 27 m. 6. 15327g

Z wizytą u agronomów (1)

Nielatwe rządy

Agronomówki to temat dnia — tak by można la- pidarnie określić problem, który obecnie za- prząta uwagę zarówno służby rolnej, władz, jak i samych rolników, bez względu na różnicę w sposobie gospodarowania (zespołowy czy też indywidualny). Niektóre kółka rolnicze, jak np. w powiecie konińskim, podjęły już odpowiednie zobowią- zania, aby pomóc w czynnie społecznym zbudować agronomówki. Zanim to jednak nastąpi, upłynie spo- ro czasu.

Największe jednak możliwo- ści zapewnienia fachowej ob- sługi agronomicznej mają w naszym województwie spół- dzielnie produkcyjne. I trzeba przyznać, że w takich powia- tach jak: Kościan, Poznań, Szamotuły i Oborniki wyko- rzystują je odpowiednio do lo- kalnych potrzeb. Oczywiście, nie wszystkie gospodarstwa ze- społowe, gdyż jeszcze nie wszę- dzie doceniono ich dostateczną rolę agronoma jako kierowni- ka produkcji.

DLACZEGO WŁAŚNIE KIEROWNIK?

Jeszcze przed rokiem, a- gdzieniedzie wcześniej, zaangażowano agronomów na stałe w wielu spółdzielniach, posiadających areal użytków rolnych przekraczający 300 ha, ale raczej w charakterze do- radców. Tymczasem praktyka wykazała, że potrzebny jest właśnie kierownik produkcji z rolniczym wykształceniem.

Szczególnie chodzi o sprawną organizację pracy, z czym w większości spółdzielni nie było dotąd najlepiej. Mówi o tym chociażby przykład spół- dzielni produkcyjnej w Tar- nowie (pow. Oborniki), gdzie zajęliśmy w odwiedzinach do agronoma Teodora Czekala, który od połowy września pełni tam funkcję kierownika pro- dukcji. Gdy przyszedł ze Śmi- łowa (PGR w pow. Chodzież), zastał niezbyt wesołą sytuację w dziedzinie organizacji pra- cy. Może nawet i była, ale nie wszyscy spółdzielcy respektowali polecenia zarządu. Niektó- rzy „odwalali” robotę na zes- połowym byle jak, żeby tylko się mało napracować a mieć dużo pieniędzy.

O słabym jeszcze poczuciu odpowiedzialności za powierzo- ne zadania świadczy fakt nie- dbałego wykonania orki przez spółdzielczego traktorzystę, któ- remu po interwencji agronoma Czekala, komisja odebrała traktor i potrąciła koszty pa- liwa.

Byłoby niesprawiedliwością, gdyby na podstawie kilku nega- tywnych przykładów posądz- ać o podobną postawę wszy- stkich spółdzielców. Ogół wi- dział niedociągnięcia i na wal- nym zebraniu poparł projekt zaangażowania agronoma Cze- kała na kierownika produkcji, doceniając jego starania o zes- połowe dobro. Zrozumiałe, że na takim 500-hektarowym areale może zorganizować wszechstronną produkcję facho- wiec posiadający dużą prakty- kę w gospodarstwach wielko- obszarowych. Sam przewodni- czący zarządu, choćby był nim tak doświadczony rolnik i dział- łącz spółdzielczy jak Franciszek Cioroch, nie jest w stanie rozwiązać prawidłowo wszystkich problemów, z wia- sząc, że gdy gospodarka zespołowa staje się coraz bardziej spe- cjalistyczną.

W SASIEDZTWIE BIOGAZOWNI

Właśnie tarnowska spół- dzielnia ma wszelkie szanse, aby stać się prawdzi- wie nowoczesnym gospodar- stwem hodowlanym. Zakłada się w niej dużą świninarnię w oparciu o budowaną fabryczkę biogazu, która ma być używa- ny do parowania pasz i ogrze- wania. Chlewnia ta dostarczać będzie 500 bekonów rocznie. Samych macior jest 40, a ma być o 5 sztuk więcej.

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie bę- dzie włączal grzejni- ków elektrycznych w godzinach szczytu!

Poza tym, liczy się na by- dło. Obecnie jest 120 sztuk w obo- rze zespołowej. Samych krów 70, a drugie tyle na dział- kach przyzagrodowych. Wyeli- minowanie sztuk gruzliczych i podniesienie wydajności mle- ka, to główny kierunek.

Naturalnie, nie można o tym myśleć bez zabezpieczenia od- powiedniej ilości paszy. Od te- go też zaczął reformę gospodar- ki połowej nowy agronom. Przy zmniejszeniu arealu kło- sowych opracował on na rok przyszły tzw. taśmę zieloną. Zwiększy się uprawę roślin motylkowych: wyki ozimej, łubinu słodkiego, peluszi (15 ha), a także kukurydzy i bu- raków pastewnych — po 10 ha.

Przy zgodnej współpracy zar- ządu, agronoma i spółdziel- ców, wzajemnej kontroli i poc- uczucia odpowiedzialności za zes- połowy majątek, nie będzie dłu- go trzeba czekać na rezul- taty. Przynajmniej odnosi się takie wrażenie z rozmów ze spółdzielcami i agronomem, który mimo trudniejszych war- unków pracy przeniósł się z PGR-u do tej właśnie spółdziel- ni. W najbliższym czasie spro- wadzi swoją rodzinę, gdyż re- mont służbowego mieszkania jest na ukończeniu. W ten spo- sób zacieśni się jeszcze bar- dziej więź agronoma ze spół- dzielczą społecznością, skończy się tymczasowość i dojeżdża- nie raz na tydzień do rodziny w Śmiłowie.

Obiecaliśmy przyjechać do Tarnowa w zimie na doroczne święto — obrachunek, kiedy to przy wspólnym stole będzie miał prawo zasiąść agronom Czekala ze swoimi najbliższymi, aby cieszyć się wspólnie z całą rodziną spółdzielczą z wy- ników pracy i pogwarzyć o przyszłości.

Maria Kempara

SPORT

Olimpijczycy w Jarocinie

Z inicjatywy Woje- wódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej od- było się w sali Techni- kum Drzewnego w Jarocinie spotkanie olimpijczyków nasze- go województwa z przedstawicielami par- ty, miejscowych władz zainteresowanych związków sportowych i grona działaczy.

Na spotkanie przybyli nastę- pujący olimpijczycy: Jan, Hea- ryk i Alfons Flinkowie i Z. Dąbrowski — hokeiści gnie- źnińskiej Sparty, Z. Orywał — lekkoatleta, R. Kunze — szermierz i trener gimnastyków Radojewski — z Poznania. (x)

Janusz Patrzykont w Technikum Kolejowym

Jak się dowiadujemy, znany tre- ner poznańskich koszykarzy — Janusz Patrzykont, miał wyrazić go- dę na objęcie treningów z grupą młodych zawodników Technikum Kolejowego w Poznaniu.

Spśród około 400 uczniów, uc- zeszczających do Technikum Ko- lejowego, nie będzie chyba trudno skompletować obiecujące zes- poły koszykarzy. Kołu Sportowemu Technikum Kolejowego, którego opiekunem jest p. A. Wierchow- ski — patronuje KKS Lech (p)

Młodzi szachiści

Szachowy mistrz Polski juniorów Włodzimierz Schmidt przez po- nad dwie i pół godziny zmagal się z 16 młodymi szachistami, reprezentantami ZMS i harcerzy. Wygrał 14,5:1,5 punktów.



Fot. — K. Przychodźki

PNIEDZIELNE REFLEKSJE

Cena prestiżu

W pierwszych latach powojennych piłkarze nasi rozgry- wali mecze z Węgrami corocznie. Kompromitująco wy- sokie porażki (2:6, 2:8, 2:5, 0:6, 1:5) spowodowały kilkuletnią przerwę w kontaktach z Madziarami. Mielśmy w tym czasie Węgrów dogniść... Obecnie od 1956 roku rozgrywamy spo- tkania co dwa lata. Czy z lepszym powodzeniem? Niech mówią wyniki: 1956 r. — 1:4, 58 r. — 1:3, 60 r. — 1:4!

Przed niedzielnymi spotkaniami (na czterech frontach) wszyscy — począwszy od kapitana związkowego, a na za- wodnikach skończywszy — liczyli w Budapeszcie na sukces; przeważnie mówili się o remisie. Piłkarze pojechali na Wę- gry pełni wiary w sukces z zespołem, który niedawno przegrał z Belgią i tylko zremisował z osłabioną reprezentacją NRF, a wracają z... bagażem bramek.

NIC LEPIEJ...

W czterech spotkaniach remis wywalczyliśmy w meczu re- prezentacji młodzieżowych (1:1). Pierwsza drużyna prze- grała 1:4, druga — 2:5, a juniorzy — 1:2. Słusunek bramek tych czterech spotkań wynosi 5:12, nie licząc meczu dzien- nych, którzy też nie uratowali honoru polskiej piłki nożnej, przegrywając z węgierskimi kolegami po piórze 0:3.

Po porażce w Budapeszcie — jak zwykle mówi się o szczę- ściu zwycięzców i pechu pokonanych. Niektórzy twierdzą na- wel, chociaż reprezentacji Węgier wiedzy nie widzieli, że Ma- dziarzy zagrali dużo lepiej niż z Belgią i NRF. Wypada chyba raczej wierzyć opinii prezesa związku węgierskiego, p. Barcsa, który stwierdził po meczu: „zespół nasz zagral ni e c o lepiej niż w Belgii i NRF”. Jeśli dodać do tego, że piłkarze nasi zagrali z pewnością nie poniżej normalnego poziomu, to wnio- sek jest oczywisty...

KOSZTOWNA NAUKA

Gramy nadal gorzej (szybkość, wyszkolenie techniczne) niż Węgrzy, nie mamy się co lądzić, że w następnych me- czach będzie lepiej. Od 1921 roku występujemy w roli nie najbardziej pojętych uczniów. Tak się jednak, niestety, składa, że lubimy być rozrzućni w ferowaniu pochlebnych o sobie opinii przed wydarzeniami piłkarskimi. Nie należałoby wpraw- dzie temu się dziwić, bo kto ma chwalić nas po meczach, które przegrywamy. Wtedy nawet sami o sobie nie możemy mówić dobrze...

Dziwić się jednak można, że uparcie podświadamy się za silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem.

Dziwić się jednak można, że uparcie podświadamy się za silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem. Przez czterdzieści lat jakoś nie na- silnym dla nas zespołem.

KTO DO KOGO!

W Poznaniu w dwa mie- siące po Olimpiadzie zdecydowano się urządzić spotkanie z reprezentantami Poznania na Igrzyska w Rzymie. Spotkanie było bardzo serdeczne i miłe, ale brali w nim udział tylko sportowcy poznańscy. Dla zawodników (czterech hokeistów) z woje- wództwa poznańskiego — o czym piszemy na innym miej- scu — urządzono osobne spo- tkanie, w Jarocinie. Z pewno- ścią nie przyniosło to oszczęd- ności, o których przy końcu roku (nomen omen) władze sportowe zwykle sobie przy- pominać.

Zadecydował chyba prestiż. Poznań ma prawa wojewódz- kie. Poznański Komitet Kultu- ry Fizycznej i Turystyki nie podlega WKKFiT i ma przy- tym jakieś same ambicje, jak województwo. Może poru- mić się z WKKFiT, ale nie musi. Sprawa bardzo drażliwa. Kto ma do kogo przyjść? Dla- tego pewnie mieliśmy dwa miłe spotkania z olimpijczy- kami — w Poznaniu i Jaroci- nie.

Nie były to spotkania, któ- re przynoszą rezultaty propa- gandowe. Nie było więc żad- nego celu, który uzasadniałby dwa spotkania z olimpijczyka- mi. Stało się za to zadość — dodatkowym kosztem kilkuset złotych (może!) — prestiżo- wym ambicjom.

Niebawem kierownictwo nad Poznańskim KKFiT obejmie nowy przewodniczący. Mamy nadzieję że współpraca mię- dzy obu komitetami — poz- nańskim i wojewódzkim — się poprawi. Nie tylko przy oka- zji spotkań z następnymi olimpijczykami.

Marek Wierchowski

W Toto-Lotku

wylosowano: 2 (bojery), 12 (jazda szybka na lodzie), 25 (podnoszenie ciężarów), 28 (rzut oszczepem), 37 (sporty motoro- wodne), 38 (siatkówka) oraz dodatkowo 39 (strzelectwo).

W „Koziołkach“

wylosowano
13, 19, 30, 40 43

wyniki fabele

PIŁKA NOŻNA

O WEJSCIE DO II LIGI

Górnik Konin — Hutnik 1:3
Lublinianka — AKS 0:0
Arka — Górnik Wałbrzych 1:0
1. Arka 12:6 16:9
2. Górnik Wałbrzych 11:7 17:7
3. Lublinianka 11:7 12:5
4. Hutnik 10:8 13:12
5. AKS 7:11 8:14
6. Górnik Konin 3:15 7:28

LIGA POZNAŃSKA

Włókniarz — Polonia N. T. 0:1
Grunwald — Sparta Oborn. 0:0
Dyskobolia — Kolejowy KS 9:1
Victoria — Obra 5:1
Polonia L. — Polonia P-ń 2:8
Proсна — Rawicki KKS 3:3

1. Polonia Poznań 12 15 24:13
2. Grunwald Poznań 11 14 25:14
3. Polonia Leszno 11 14 20:13
4. Sparta Szamotuły 11 13 26:20
5. Polonia N. Tomyl 11 13 13:13
6. Dyskobolia Grodz. 11 12 32:22
7. Sparta Ob. 12 12 16:13
8. Włókniarz Kalisz 11 10 30:21
9. Victoria Jarocin 10 10 18:15
10. Zjednoczeni Wrz. 11 10 21:23
11. Obra Kościan 11 9 23:31
12. Proсна Kalisz 12 9 15:30
13. KKS Kepno 11 9 10:27
14. Rawicki KKS 12 6 7:23

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZYN

Lech — Sparta 72:56
Lech — Wisła 63:45
Warta — Wisła 64:75
Warta — Sparta 61:68
Polonia — Śląsk 57:56
Polonia — AZS W-wa 63:74
Legia — AZS W-wa 71:64
Legia — Śląsk 69:68
Wybrzeże — Łódzki KS 83:88
Wybrzeże — Spolem 76:61
AZS Toruń — Spolem 61:65
AZS Toruń — Łódzki KS 70:53

1. Lech Poznań 8 271:221
2. Legia Warszawa 8 316:267
3. Polonia Warszawa 8 267:235
4. Wybrzeże Gdańsk 7 361:263
5. Śląsk Wrocław 6 248:242
6. Wisła Kraków 6 261:269
7. AZS Warszawa 5 294:287
8. AZS Toruń 5 240:238
9. Sparta Nowa Huta 5 233:271
10. Warta Poznań 5 243:274
11. Spolem Łódź 5 236:297
12. Łódzki KS 4 231:296

I LIGA Kobiet

Polonia — AZS AWF 51:74 (29:25)
Olimpia — Wisła 48:45 (20:18)
Gwardia — Lech 44:56 (18:27)
Wawel — AZS Poznań 49:33 (19:11)

1. AZS AWF W-wa 6 215:183
2. Olimpia Poznań 5 159:119
3. Wawel Kraków 5 171:140
4. Lech Poznań 5 147:158
5. Gwardia Warszawa 4 130:137
6. Wisła Kraków 4 158:173
7. Polonia Warszawa 4 158:187
8. AZS Poznań 2 87:148

BOKS

I LIGA

LTS — Proсна 13:7
Stal — BBTB 13:7
Legia — Wybrzeże 16:4
Polonia — Gwardia 10:10

1. Stal Stalowa Wola 8:2 65:32
2. Wybrzeże Gdańsk 6:4 52:46
3. Legia Warszawa 6:4 65:35
4. BBTB Bielsko 8:4 49:49
5. Gwardia Łódź 5:5 44:56
6. LTS Łabędy 4:6 42:58
7. Proсна Kalisz 4:6 42:58
8. Polonia Gdańsk 1:9 31:69

II LIGA GRUPA I

Pafawag — Budowlani 13:7
Astoria — Hutnik 12:8
Carbo — Błękitni 13:7

1. Hutnik Nowa Huta 6:2 48:30
2. Astoria Bydgoszcz 6:2 45:35
3. Budowlani Poznań 4:4 46:34
4. Carbo Gliwice 4:4 39:39
5. Pafawag Wrocław 2:6 36:44
6. Błękitni Kielce 2:6 33:45

GRUPA II

Warta — Gedania 12:8
Stal Burza 9:11
Pogoń — Zawisza 11:7

1. Zawisza Bydgoszcz 5:3 46:32
2. Gedania Gdańsk 4:4 43:37
3. Pogoń Szczecin 4:4 40:38
4. Burza Wrocław 4:4 40:40
5. Warta Poznań 4:4 31:49
6. Stal Kutno 3:5 38:40

TENIS

Polska Szwecja 1:4

ZAPASY

I LIGA GRUPA I

Flota — Włókniarz 12:4
Energetyk — Legia 6:10
Pafawag — Skra 9:7

1. Legia Warszawa 10:0 52:28
2. Flota Gdynia 7:3 48:32
3. Energetyk Poznań 7:3 47:33
4. Pafawag Wrocław 3:7 32:48
5. Włókniarz Boguszów 2:8 29:51
6. Skra Warszawa 1:9 32:48

GRUPA II

Spójnia — Unia 14:2
Siła — Gwardia 9:7
Lech — Lotnik 8:8

1. Siła Mysławice 10:0 51:29
2. Gwardia Warszawa 6:2 47:17
3. Lotnik Wrocław 4:6 33:47
4. Lech Poznań 3:5 30:34
5. Unia Swarzędz 3:7 22:58
6. Spójnia Gdańsk 2:8 41:37

Listopad

15

wtorek

Imieniny

Eugeniusza, Gertrudy

Słońce: wsch. g.: 7.12 zach. g.: 16.01

Teatr

OPERA — g. 19 „Rigoletto” (kończy się ok. g. 23)

POLSKI — g. 18 „Śluby panieńskie” (kończy się ok. g. 21) — przedstawienie zamknięte

NOWY — g. 19 „Łowcy głów” (kończy się ok. g. 22)

OPERETKA — g. 19 „Życie paryskie” (kończy się ok. g. 22)

MARCINEK — g. 11 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin” (kończy się ok. g. 12.30)

SATYRY — nieczynny;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Lekarz mimo woli”;

ZŁOTÓW — „Perykles, książę Tyru”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dziewczyna z prowincji” (USA, 16 l.)

BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (polski, 12 l.)

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 l.)

DOM KULTURY MO — g. 15 „U progu życia” (szwedzki, 18 lat)

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Niezastąpiony kamerdyner” (ang., 12 l.)

HUTNIK — nieczynny

MALTA — g. 16, 18, 20 „Przełęcz komedii radzieckich”

MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)

MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Słońce świeci wszystkim” (radziecki, 14 l.)

OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Bitwa pod piramidami” (radz., 12 l.)

PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Szeregowy Browkin” (radz., 7 l.)

PIAST — nieczynny

PROGRAM I (Poznań)

14 — „Radiostacja harcerska”;

14.15 — Utwory klasyków wiedeńskich; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej; 15.30 — Koncert rozrywkowy; 16.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 — „O pieśniach Chopina”; 17 — Wspomnienia z Festiwalu Młodzieży i Studentów; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Kurs nauki języka rosyjskiego; 19 — „Paderewski — postać z legendy”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Cud nie cud”; 22 — Kronika sportowa; 22.20 — Gra orkiestra taneczna PR;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Trzy czwar- te słońca”; Polonia: „Dziewczyna z gitarą”; KALISZ — Stylowe: „Powrót”; Syrena: „Nie odwracaj się synu”; Wolność: „Sprawa 306”; LESZNO — Panorama: „Czarne perły”; OSTROW — Roma: „Ucieczka przed cieniem”; Słońce: „Nocny patrol”; PIŁA — Iskra: „Niebezpieczny wiek”; Lotnik — nieczynny.

Radio

PROGRAM II (Poznań)

14 — Muzyka dla wszystkich; 14.40 — Montaż w opr. R. Jankowskiego „O pokoju”; 15 — Utwory fortepianowe; 15.30 — Dla dzieci, odc. 14 powieści M. Bielickiego; 16 — Koncert zyczeń; 16.30 — Sport; 16.40 — W tanecznym rytmie; 17.29 — Na fali melodii; 17.40 — Pogadanka pedagogiczna; 17.45 — „Wczoraj, dziś i jutro Poznania”; 18.10 — Piosenki sentymentalne; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.50 — Audycja aktualna; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — Kronika kulturalna; 19.45 — Komentarz aktualny dla wsi; 20 — Transmisja koncertu z festiwalu muzyki rozrywkowej i tanecznej w Lipsku; 22.30 — „O czym pisze prasa literacka”; 22.40 — Wieczorny koncert symfoniczny; 23.20 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 23.50;

PROGRAM I (Poznań)

14 — „Radiostacja harcerska”;

14.15 — Utwory klasyków wiedeńskich; 15.10 — Dla młodzieży szkolnej; 15.30 — Koncert rozrywkowy; 16.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 16.35 — „O pieśniach Chopina”; 17 — Wspomnienia z Festiwalu Młodzieży i Studentów; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Kurs nauki języka rosyjskiego; 19 — „Paderewski — postać z legendy”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Cud nie cud”; 22 — Kronika sportowa; 22.20 — Gra orkiestra taneczna PR;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

Telewizja

— nieczynna.

Wystawy

SARP — STARY RYNEK 56 — wystawa prac art.-plast. A. Matuzewskiego — „Malarstwo na porcelanie” — wystawa czynna w godz. od 13-21;

ZPAP — PL. WOLNOŚCI 4 — wystawa malarstwa Anny Cyronek i Tadeusza Kalinowskiego — wystawa czynna w godz. od 9-18;

KLUB GALERIA — Hala MTP nr 7 — ekspozycja prac plastyków poznańskich połączone z sprzedażą dzieł — Klub czynny w godz. od 12-22.

CBWA — Stary Rynek 3 — Wystawa Plakatu Politycznego — wystawa czynna od 10-17 ponie- działek nieczynna.

Dziurno pełnia

SZPITAL MIEJSKI im. J. STRUSIA — interna — ul. Szkolna nr 8/12, telefon nr 511-11;

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Garbary 52, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostróroga 6, Rynek Śródecki 1, Giłówna 53.